

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, poniedziałek 2 lipca 1984

Cena 5 zł

Nr 154 (12 233) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

M. Gorbaczow przyjął T. Porębskiego

(PAP) Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR w Związku Radzieckim przebywał członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Tadeusz Porębski. Towarzyszyła mu grupa kierowniczych działaczy PZPR. Zapoznali się oni z doświadczeniami organizatorskiej i politycznej działalności KPZR w dziedzinie wprowadzenia w życie uchwał XXVI Zjazdu Partii, lutowego i kwietniowego (1984 r.) posiedzeń plenarnych KC KPZR.

W Komitecie Centralnym KPZR T. Porębski spotkał się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC KPZR Michaiłem Gorbaczowem oraz sekretarzem KC KPZR, Jegorem Ligaczowem. W trakcie spotkania, które upłynęły w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności omówiono zagadnienia dalszego pogłębienia kontaktów i wzajemnej wymiany doświadczeń budownictwa partyjnego. W rozmowach uczestniczył ambasador PRL w ZSRR, Stanisław Kociołek.

Ćwiczenia „Dunaj-84” zostały zakończone

(PAP) Jak informuje agencja MTI, w dniach od 22 do 30 czerwca odbyły się na terytorium Węgier wspólne, operacyjno-taktyczne ćwiczenia sztabów i jednostek sił zbrojnych Węgier, Czechosłowacji i Związku Radzieckiego pod nazwą „Dunaj-84”. Ćwiczenia przy czyniły się do usprawnienia pracy sztabów i dowódców, do lepszego współdziałania jednostek wojskowych i do pogłębienia przyjaźni między bratnimi armiami.

Wicepremier ChRL przybył do Moskwy

(PAP) Do Moskwy przybył w sobotę wicepremier spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Quan Qichen. Celem jego wizyty jest przeprowadzenie konsultacji w sprawach międzynarodowych.

10 lat przedsiębiorstwa

Przybywa samochodów a „Polmozbytowi” obowiązków

INFORMACJA WŁASNA

Tylko część załogi Przedsiębiorstwa Państwowego „Polmozbyt” w Poznaniu mogła się w sobotę spotkać na uroczystości zorganizowanej z okazji 10-lecia przedsiębiorstwa, bo czynne były dyżurne stacje obsługi, służące pomocą zmotoryzowanym. A tych przybywa z każdym rokiem. Obecnie sprzedaje się dwa razy więcej pojazdów niż przed dziesięciu laty, gdy „Polmozbyt” (utworzony z „Motorbytu”, Technicznej Obsługi Samochodów i „Behamotu”) rozpoczął działalność w Wielkopolsce.

Poznańskie przedsiębiorstwo, jedno z 19 w kraju, na leży do produjących, prowadząc sklepy, magazyny i stacje obsługi w trzech województwach: kaliskim, konińskim i poznańskim. 1900 pracowników zatrudnionych jest w 47 sklepach detalicznych, 8 hurtowniach i 18 stacjach obsługi, dysponujących 289 stanowiskami obsługi pojazdów. Jest także poznański „Polmozbyt” dystrybutorem na cały kraj, „Trabantów” i części zamiennych, cenionym przez firmę z NRD, czego najlepszym dowodem było wręczenie kilku pracownikom medali tamtejszego kombinatu. Jest to pierwszy przypadek wyróżnienia nimi obywateli spoza NRD — poinformowali przedstawiciele firmy, obecni na spotkaniu.

Przedsiębiorstwa świadome jest niedostatków swojej działalności, wynikających z braku

Dokończenie na str. 6

Informacja rządu o realizacji programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej * Projekty nowych ustaw

Dzisiaj i jutro obraduje Sejm

(PAP) 2 lipca o godz. 11.00 rozpoczyna się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL. Przedstawiona zostanie informacja rządu o realizacji programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. oraz o stanie zapewnienia rolnictwu środków produkcji. W toku debaty, do której zapisało się kilkuset posłów, Sejm oceni, jakie są efekty pierwszego roku realizacji programu żywnościowego. Rządowe sprawozdanie wskazuje zarówno na osiągnięcia jak i dziedzinę, w których nie osiągnięto w pełni oczekiwanych efektów.

Następny punkt porządku dziennego, to sprawozdanie komisji sejmowych o rządowym przedłożeniu „Polityka mieszkaniowa — realizacja i zamierzenia”. Ten pierwszoplanowy społeczny problem był już z początkiem kwietnia szerzej dyskutowany przez Sejm. Obecnie wraca

on pod obrady parlamentu. Sprawozdawcą jest pos. Zbigniew Zieliński.

W toku dwudniowych obrad rozpatrzone zostaną projekty kilku ustaw.

Odbędzie się pierwsze czytanie rządowego projektu prawa budżetowego. Chodzi tu o ustawę o dużym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania organizmu państwowego.

Rzecz bowiem o tym, że budżet państwa jest jednym z podstawowych instrumentów centralnego sterowania gospodarką; jego rola wyraźnie wzrasta w warunkach reformy gospodarczej i nowego systemu zarządzania. Projekt zmierza do umocnienia kontroli Sejmu nad budżetem i jego realizacją, a organów przedstawicielskich — jeśli chodzi o budżety terenowe.

Pos. Czesław Dembiński przedstawi sprawozdanie komisji sejmowych o rządowym

projekcie nowelizacji ustawy o zakwaterowaniu sił zbrojnych. Zmiany te mają dotyczyć przepisów regulujących sprawy mieszkaniowe i zmianą do usprawnienia gospodarowania posiadanymi przez wojsko zasobami mieszkaniowymi.

Sprawozdanie komisji sejmowych o rządowym projekcie nowelizacji prawa celnego złożył pos. Bogusław Droszcz. Przewidziana korekta systemu celnego w zasadzie nie dotyczy przeciętnego obywatela.

Głośno były ostatnio dyskusje związane z poselskim projektem zmian w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Stanowisko komisji zreferuje pos. Eryk Klasek. Przyjęte przez nie niewielkie zmiany — to przede wszystkim propozycja zniesienia zakazu sprzedaży piwa przed godz. 13.00.

Przewidziane są interpelacje i zapytania poselskie.

Oświadczenie Agencji TASS

Rząd ZSRR nadal gotowy

nie dopuścić do militaryzacji Kosmosu

(PAP) Agencja TASS została upoważniona do zakomunikowania, że odpowiedź administracji USA na oświadczenie rządu radzieckiego w sprawie podjęcia rokowań na temat zapobieżenia militaryzacji przestrzeni kosmicznej, jest w pełni niezadowolająca, i wyraźnie obliczona na przekształcenie Kosmosu w arenę rozmieszczenia broni masowej zagłady. Związek Radziecki zdecydowanie odrzuca próby wysuwania warunków wstępnych podjęcia rokowań w sprawie mającej żywotne znaczenie dla wszystkich krajów i narodów, a tym

samym udaremniając jej rozwiązania.

Propozycja rządu radzieckiego przystąpienia do rokowań w celu zapobieżenia militaryzacji Kosmosu, pozostaje w mocy. Wyraża ona nadzieję, że administracja USA poważnie i w sposób bardziej odpowiedzialny odnieśli się do tej inicjatywy.

(Stanowisko Waszyngtonu w sprawie propozycji rządu ZSRR zamieszczamy na str. 6)

Wczoraj zaprzysiężono prezydenta RFN

(PAP) Były burmistrz Berlina Zachodniego, 64-letni polityk chadecki Richard von Weizsäcker został w niedzielę zaprzysiężony jako szósty prezydent RFN na 5-letnią kadencję. Szefem państwa został wybrany 23 maja przez Zgromadzenie Federalne — organ zbierający się co 5 lat dla powołania prezydenta republiki.

O. Palme zakończył wizytę w NRD

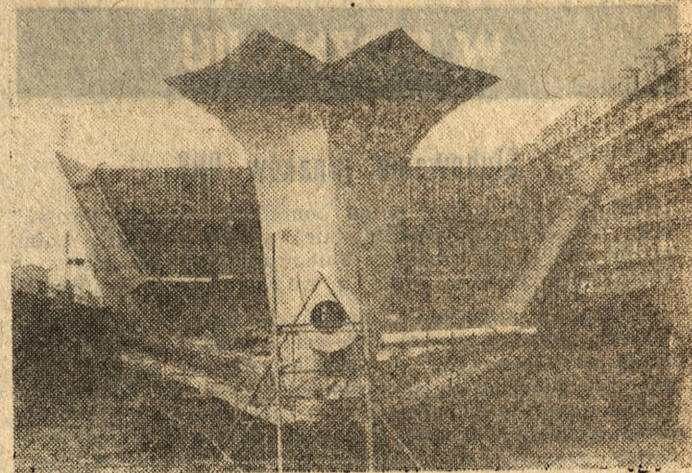
(PAP) Premier Szwecji Olof Palme zakończył w sobotę dwudniową oficjalną wizytę w NRD, podczas której przeprowadził rozmowy z Erichem Honneckerem. Wyrażono głębokie zaniepokojenie niebezpiecznym pogarszaniem się sytuacji międzynarodowej. Obaj politycy zaakcentowali pozytywne stanowisko swych krajów wobec utworzenia stref bezatomowych.

Wakacje, wakacje

Pierwsze wakacyjne pociągi już odjechały. Kolonii, obozów, biwaków będzie więcej niż w roku ubiegłym. Chociaż nie uporaliśmy się z wszystkimi trudnościami gospodarczymi, pieniądze na wakacje dla dzieci musiało starczyć. Wypoczynek uczniom jest niezbędny do prawidłowego rozwoju fizycznego i intelektualnego i dlatego w jego organizację zaangażowały się najwyższe czynniki rządowe, wszyscy, którym dobrze dzieci leży na sercu.

Z każdym rokiem rozszerza się i urozmaica forma spędzania wakacji przez dzieci i młodzież. Wyjazdy zagraniczne stopniowo powszechnieją. Coraz więcej dzieci jedzie do

Statki ze stoczni im. A. Warskiego



Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego planuje w tym roku przekazanie armatorom 14 jednostek. Obecnie na pochylniach i przy nabrzeżach znajdują się statki m. in. dla odbiorców z ZSRR i Turcji, a także rodzimej PZM. Na zdjęciu: jedna z budowanych jednostek.

Fot. — CAF J. Undro

Stosunki polsko-francuskie * Więźniowie polityczni * Wybory * Spłata zadłużenia * Związki zawodowe * Kontakty z Kościołem

Konferencja prasowa J. Urbana w Paryżu

(PAP) W piątek odbyła się w Paryżu konferencja prasowa rzecznika rządu polskiego, Jerzego Urbana. Na spotkanie z nim przybyło około 70 dziennikarzy reprezentujących główne dzienniki francuskie i rozgłośnie radiowe, a także wielu korespondentów zagranicznych akredytowanych w Paryżu. Bezpośrednio przed konferencją J. Urban udzielił podobnego wywiadu Telewizji Francuskiej.

Oto obszerna relacja z konferencji prasowej, podczas której rzecznik rządu polskiego złożył najpierw oświadczenie na temat obecnego stanu stosunków polsko-francuskich, a potem odpowiadał na pytania.

Bardzo dziękuję — powiedział na wstępie Jerzy Urban — za tak liczne przyścisłe, może ono bowiem świadczyć o zainteresowaniu sprawami polskimi, o których chcę mówić. Powodem dla którego będąc w Paryżu zaproponowałem spotkanie z dziennikarzami jest 40-lecie, które obchodzi mój kraj, Polska Ludowa. Myślę, że o tyle jest to stosowne miejsce, i kraj, żeby o tym mówić, że pierwszym rzędem, który uznał nowe władze polskie jesienią 1944 roku, był rząd Francji, rząd de Gaulle'a, i nie zapominamy o tym w Warszawie, nawet w chwilach, kiedy stosunki polsko-francuskie są gorsze. Zapoczątkowało to bowiem model współzycia między krajami o różnych ustrojach, który okazał się trwały i korzystny dla Europy. Mój rząd uważa, że szkoda byłoby zaprzęścić ten dorobek. Powiem krótko, że w ciągu tych czterdziestu lat Polska dokonała wielkiego skoku cywilizacyjnego i chociaż teraz przeżywamy gorsze pod względem gospodarczym czasy, to czego dokonali polskie społeczeństwo w nowych warunkach ustrojowych przez te 40 lat na roz-

miary porównywalne z dorobkiem innych krajów osiągniętym przez 150 czy 200 lat.

Jednakże chcę zaakcentować inną ważną zmianę w sytuacji Polski, jaka dokonała się po wojnie. Sięgnę w przeszłość: Polska straciła niepodległość pod koniec XVIII wieku i odzyskała ją dopiero po pierwszej wojnie światowej. Przez ten cały czas kiedy państwa polskiego nie było, Francja bardzo Polsce współczuła, Polacy bardzo cenili sobie to współczucie, ale wiela z niego nie wynikało dla realnej sytuacji narodu polskiego. Polska, która powstała w 1918 r., okazała się tworem o bardzo zagrożonym istnieniu, miała zle stosunki ze wszystkimi sąsiedzami z wyjątkiem Rumunii, ale to nie było wystarczającym oparciem dla trwałości państwa polskiego i w istocie rzeczy trwałe państwo polskie o dobrym oparciu powstało dopiero w wyniku innej niż przed wojenną koncepcji politycznej, koncepcji politycznej polskiej lewicy, koncepcji oparcia istnienia Polski na sojuszu ze Związkiem Radzieckim. To jest najważniejszy dorobek Polski, o znaczeniu historycznym i każdy Polak, który myśli, w kategoriach realnych państwa, kraju i przyszłości narodu, prawdę tę akceptuje.

Wprowadzając stan wojenny 13 grudnia 1981 r. władze polskie bronily tego kształtu Polski, tego kształtu geograficznego, kształtu granic Polski i kształtu ustrojowego, który jest warunkiem istnienia państwa polskiego. Jednakże broniliśmy także ład wewnętrzny i podstawowych warunków dalszej egzystencji społeczeństwa. Nie chce opowiadać jak i dlaczego doszło do tej dla nas trudnej konieczności wprowadzenia stanu wojennego i zmiany sytuacji wewnętrznej

Dokończenie na str. 4

lonie niż ich rówieśnicy z miast. Dokłada się starań, aby czas wolny od nauki był i dla nich odmienny niż pozostałe dni.

W tym roku z Poznańskie go wyjeździe 104 000 młodzieży, o 4 000 więcej niż w roku ubiegłym. Jednak, mimo starań, niemożliwością jest zapewnienie wypoczynku poza domem każdemu dziecku. Dla tych, którzy pozostaną w domu, będą dostępne baseny, boiska, kluby, wycieczki, narodowe biwaki. „Głos” np. patronuje wakacjom w miescie organizowanym przez Poznańską Spółdzielnię Mieszkanicową „Winiogrody”. Dorośli po starali się aby najmłodsi i ci trochę starsi nie nudzili się i aby nabrali sił do nauki w nowym roku szkolnym.

BARBARA
GRZEGORZEWSKA



62 42 39 / 1984 / III kw.
Brak nr 156, 219, 227

W POZNANIU

Ślubowanie junaków OHP

(Inf. wł.) W sobotę przed pomnikiem Armii „Poznań”, przy dźwiękach reprezentacyjnej orkiestry Wojsk Lotniczych, odbyło się uroczyste ślubowanie 300 junaków z Ochotniczych Hufców Pracy z województwa poznańskiego.

Mówiąc o szczególnie doniosłych tego okolicznościach (40-lecie Ludowej i 26-lecie OHP). Zastępca komendanta głównego OHP — Zdzisław Bartol, stwierdził, że młodzież junacka powinna dołożyć wszelkich starań, aby godnie uczcić te rocznice. Mówca scharakteryzował dotychczasową działalność OHP — zawód zdobyło 15 tysięcy młodzieży, junacy znani są we wszystkich dużych zakładach Poznania i województwa m. in. w „Pomocie, Poznańskim Kombinate Budowlanym i Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych. Oprócz nauki i pracy, organizowane są liczne zajęcia kulturalno-oświatowe, sportowe i turystyczne, istnieją też kółka zainteresowań. (pb)

W Kaliskim zakończono rok kształcenia ideologicznego

INFORMACJA WŁASNA

W minioną sobotę w Plezewie odbyło się uroczyste zakończenie roku kształcenia ideologicznego w woj. kaliskim. Wzięli w nim udział długoletni działacze frontu ideologicznego, wykładowcy szkolenia partyjnego, lektorzy oraz aktywni partyjni zakładowi i kierownicy rejonowych ośrodków pracy partyjnej. Obecny był również I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki.

Oceny przebiegu kształcenia ideologicznego w województwie kaliskim dokonał sekretarz KW PZPR Jerzy Mazurek. Najbardziej okrzepła merytorycznie i metodycznie formą szkolenia ideolo-

gicznego jest Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu. W 9 filiach WUML pogłębia swoją wiedzę 314 słuchaczy, w tym 78 na pierwszym roku. Coraz lepiej rozwija się również szkolenie kursowe. Łącznie na 44 zajęciach kursowych uczestniczyło ponad 2600 słuchaczy. Popularność zyskała również polityczna szkoła mistrzów m. in. w ZNTK w Ostrowie Wlkp.

W trakcie spotkania wyróżniającym się wykładowcą i lektorem szkolenia partyjnego oraz długoletnim działaczem frontu ideologicznego wręczono listy gratulacyjne I sekretarzowi KW PZPR w Kaliszu oraz nagrody książkowe i dyplomy uznania. (msj)

W Kaliszu

Sesja historyczna w 40-lecie powołania SB i MO

INFORMACJA WŁASNA

W walce o ład i bezpieczeństwo na Ziemi Kaliskiej z okazji przypadającej w tym roku 40 rocznicy powołania Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, odbyła się w miniony piątek w Oddziale Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu sesja historyczna poświęcona udziałowi Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w walce o ład i bezpieczeństwo na Ziemi Kaliskiej w pierwszych latach po odzyskaniu wolności. Sesję zorganizował Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych oraz Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego w Kaliszu. Wzięli w niej udział byli uczestnicy walk o utrwalenie władzy ludowej, działacze ruchu robotniczego, aktywni partyjni i robotnicy z kaliskich zakładów pracy, funkcjonariusze MO i SB. Obecni byli także: I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki, prezes WK ZSL Edmund Jamroz, sekretarz WK SD Stanisław Janiszek, przewodniczący WR Janusz Michocki, przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON Roman Głowacki, wojewoda kaliski płk dypl. Kazimierz Buczman oraz szef WUSW płk Józef Skoczka.

Uczestnicy sesji uczcili minutą milczenia pamięć poległych w obronie władzy ludowej funkcjonariuszy SB i MO, oraz złożyli wiązanki kwiatów pod obeliskiem ku czci poległych w walkach z bandami i na cmentarzu żołnierzy radzieckich.

W trakcie sesji wygłoszono cztery podstawowe referaty nawiązujące do początków organizacji bezpieczeństwa i po-

rzadku publicznego oraz ukazujące ich wkład w budowę i umocnienie zrebów ludowej państwowości, a także obecna służba w interesie społeczeństwa i narodu.

Ilustracją do wygłoszonych referatów oraz głosów w dyskusji była interesująca wystawa, na której zgromadzono wiele fotografii i dokumentów z okresu walk z przestępcami władzy ludowej. W latach 1945-48 na terenie woj. kaliskiego zajęło 108 funkcjonariuszy MO i SB 36 żołnierzy LWP i KBW oraz 83 osoby cywilne.

Zabierając głos I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki przekazał weteranom walk o utrwalenie władzy ludowej oraz wszystkim funkcjonariuszom MO i SB wyraz uznania za wkład pracy dla dobra ludowej ojczyzny oraz rzetelną i odpowiedzialną służbę.

Uczestnicy sesji podjęli rezolucję, w której zwracają się do wszystkich Polaków o zespolenie wysiłków w kontynuacji dzieła podjętego przez uczestników walk o nowy społeczny ład, odbudowy Polski sprawiedliwej wolnej od nielanowici i podziałów.

„Na zawsze żywa będzie pamięć o funkcjonariuszach pierwszego ludowego aparatu bezpieczeństwa i milicji — powiedział na zakończenie sesji szef WUSW w Kaliszu płk Józef Skoczka. Wstępował do niego samorządnie, świadomy wagi historycznego przełomu ustrojowego w Polsce i przy należności klasowej, które wyznaczały im nową drogę życia.

W części artystycznej wystąpił zespół estradowy WUSW w Kaliszu. (msj)

(PAP) Do przewodniczącej Związkowej Rady Wykonawczej Zgromadzenia SFRJ (rządu jugosłowiańskiego) — pani Milki Planinc zwrócił się stały korespondent PAP w Belgradzie Tadeusz Sapociński z prośbą o odpowiedź na kilka pytań związanych z jej nadchodzącą wizytą w Polsce. Oto treść tej rozmowy.

— Jak Związkowa Rada Wykonawcza działająca pod panu kierownictwem ocenia stan współpracy z Polską i jakie widzi perspektywy jej rozwoju w najbliższej przyszłości? Jaka w tym zakresie rola może odegrać pani zbliżająca się wizyta w Polsce?

— Pozytywnie oceniamy rezultaty dotychczasowej wieloletniej współpracy jugosłowiańsko-polskiej i z optymizmem patrzymy na jej dalszy rozwój. Przyjaźń naszych narodów ma długą tradycję, a nasze stosunki wzajemnie opierają się na poszanowaniu zasad niezawisłości, suwerenności, niemieszania się w wewnętrzne sprawy partnera, równouprawnienia i wzajemnego uznawania przyjętych dróg rozwoju socjalistycznego oraz różnic w międzynarodowym położeniu obu krajów.

— Jesteśmy przekonani, że nasza wizyta w zaprzyjaźnionej Polsce przyczyni się do dalszego pogłębienia naszej współpracy we wszystkich dziedzinach, a szczególnie w dziedzinie ekonomicznej. Miło mi, iż mogę podkreślić, że w zakresie kooperacji przemysłowej i specjalizacji produkcji mamy 20-letnie doświadczenia i dobre efekty. Mam nadzieję, że osiągniemy na tym odcinku jeszcze więcej, sprzyjając w ten sposób dalszemu stabilizowaniu współpracy gospodarczej i uzyskiwaniu optymalnych jej wyników.

— Oba nasze kraje przeżywają poważne trudności ekonomiczne, stosując przy tym własne metody ich przezwyciężania. Czy sądzi pani, że niektóre z polskich doświadczeń warto by wykorzystać w Jugosławii i odwrotnie?

— W ostatnim okresie Jugosławia zetknęła się z określonymi trudnościami ekonomicznymi, które są skutkiem dynamicznego powojennego rozwoju gospodarczego. Niekorzystny rozwój międzynarodowych

Wywiad M. Planinc dla PAP

Narody Polski i Jugosławii

łączą tradycje przyjaźni i współpracy

wych stosunków politycznych i ekonomicznych odbija się negatywnie tak na gospodarce dużej liczby krajów, jak i na gospodarce Jugosławii. To nas, w Jugosławii, a prawdopodobnie także Was, w Polsce, dodatkowo skłania do maksymalnego wykorzystywania własnych rezerw i potencjału przemysłowego oraz do szerszego włączania się w międzynarodowy podział pracy. Na tym też opiera się nasz wieloletni program stabilizacji ekonomicznej, cieszący się poparciem wszystkich ludzi pracy Jugosławii.

W samorządności i polityce niezaangażowania upatrujemy naszą trwałą orientację — drogę zapewniającą nam niezawisłość, stabilizację i postęp, co stanowi nasz obowiązek wobec ideałów socjalistycznych inspirujących nas w całej naszej najnowszej historii.

Z wielką uwagą śledziliśmy i śledzimy socjalistyczny rozwój zaprzyjaźnionej Polski i jej starania o przezwyciężenie obecnych trudności zgodnie z jej warunkami. Również teraz, jak na to już przy wielu okazjach wskazywałem, wyrażamy przekonanie, że tylko naród polski, PZPR i inne polskie siły socjalistyczne, demokratyczne i patriotyczne są powołane i zdolne do samodzielnego, bez mieszania się z zewnątrz, urzeczywistnienia tych reform społecznych i ekonomicznych, które umożliwią pełny rozmach dalszego socjalistycznego rozwoju Polski.

Warunki w obu naszych krajach są różne, a zatem i metody budowy stosunków społeczno-politycznych nieuniknie nie różnią się między sobą, choć cele mamy wspólne: budowę socjalizmu zgodnie z naszymi warunkami i możliwościami.

— Istnieje wiele zbieżności w polityce granicznej Polski i SFRJ, mimo że Polska jest

aktywnym członkiem Układu Warszawskiego, a Jugosławia — jednym z czołowych państw w ruchu niezaangażowanych. Zbieżności te wyrażają się przede wszystkim w wytrwałej, uporczywej walce o likwidację groźnych napięć i punktów zapalnych w Europie i na całym świecie, o uratowanie i utrwalenie pokoju. Czy — zdaniem pani — przewodziącej — są możliwości rozszerzenia naszego współdziałania w tej dziedzinie na arenie międzynarodowej?

— Interesy pokoju, rzeczy wistego bezpieczeństwa i dalszego postępu są wspólne za równo dla Polski jak i Jugosławii. Drogi ku temu mogą być i są, różnicowane ze względu na to że jak sam pan powiedział — Polska jest członkiem Układu Warszawskiego, Jugosławia zaś — ruchu niezaangażowanych.

Jest zupełnie zrozumiałe, że żyjąc razem na kontynencie europejskim, Jugosławia i Polska poświęcają szczególną uwagę sprawom bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Jugosławia, wspólnie z innymi krajami, zwłaszcza zaś z niezaangażowanymi i neutralnymi państwami Europy, opowiada się aktywnie za konsekwentnym wprowadzeniem zasad zawartych w dokumencie końcowym KBWE w Helsinkach oraz za takim przebiegiem i rezultatami sztokholmskiej konferencji na temat środków budowy zaufania, bezpieczeństwa i rozbrojenia, które wszystkim narodom Europy i szerzej — świata, dążyłyby więcej spokoju i możliwości większej współpracy.

W dążeniach tych, jak i w wielu innych służących pokojowi i postępowi, nasze dwa kraje mają bardzo dużo punktów stykowych, pomysłnie współdziałając również na arenie międzynarodowej.

— Wizyta pani odbędzie się w roku 40-lecia Polski

Ludowej. Czy już wcześniej odwiedzała pani nasz kraj? I czego oczekuje pani przewodnicząca po obecnej wizycie?

— W Polsce nigdy dotychczas nie byłam i jadę tam z dużą przyjemnością. Szczególnie mi się cieszy, iż nasza wizyta w bohaterskiej Warszawie przypada na okres obchodów 40-lecia powstania Polskiej socjalistycznej. Jugosłowianie dobrze znają odwagę i wielki wkład, jaki naród polski, nie szczędząc ofiar, wniósł w walkę o zwycięstwo nad faszyzmem w czasie drugiej wojny światowej. Wizyta nasza rozpocznie się jednocześnie w przededniu „Dnia bojownika jugosłowiańskiego”. Święto to obchodzimy na znak pamięci owego 4 lipca 1941 r., kiedy to pod kierownictwem J. B. Tito, w centrum zniewolonej Europy, Komunistyczna Partia Jugosławii podjęła decyzję o ogólnonarodowym powstaniu, stanowiącym historyczny i rewolucyjny zwrot w życiu naszych narodów i narodowości.

W walce zbrojnej przeciwko wszystkim obcym najeźdźcom na nasz kraj współdziałają aktywnie również wielu Pana rodaków. Wspominam o tym z uznaniem i ciepłą wdzięcznością, ponieważ stali się oni naszym symbolem przyjaźni naszych narodów i na zawsze — częścią naszej historii.

Spotkania i rozmowy wysoce przedstawicieli obu naszych krajów mają wielkie znaczenie dla lepszego wzajemnego zrozumienia i umocnienia wzajemnego zaufania, co z kolei sprzyja rozszerzeniu obustronnych stosunków i współpracy. Mam nadzieję, że nasza nadchodząca wizyta i rozmowy z prezesem Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej generałem Wojciechem Jaruzelskim oraz z innymi polskimi przywódcami przyczynią się do dalszego rozwoju tradycyjnej przyjaźni i współpracy obu naszych socjalistycznych krajów.

Wyrażam głębokie przekonanie, że naród polski pokona obecny kryzys, zapewniając sobie pomyślną przyszłość, do bre perspektywy budowy socjalizmu.

Radziecki kredyt dla Jugosławii

(PAP) Agencja Tanjug w depeszy z Moskwy podała, że Związek Radziecki przyznał Jugosławii kredyt towarowy w wysokości 180 mln dolarów.

Zgodnie z porozumieniem podpisanym w Moskwie przez radzieckiego ministra handlu zagranicznego Nikołaja Patoliczewa i szefa resortu handlu zagranicznego Jugosławii, Milenka Bojanicia, kredyt ten jest przeznaczony na sfinansowanie drugiej fazy budowy zakładów metalurgicznych Smederovo i będzie spłacany przez stronę jugosłowiańską wyrobami wyprodukowanymi przez ten kombinat oraz innymi towarami.

Zjazd SPD w Berlinie Zachodnim

(PAP) 30 ubm zakończył się dwudniowy zjazd zachodniobermberskiej SPD. W toku obrad wiele miejsca poświęcono na sytuację społeczno-gospodarczą miasta. Skrytykowano politykę Senatu chadecko-liberalnego, podkreślając, iż nie potrafi rozwiązać palących problemów społecznych. Lider zachodniobermberskiej SPD, znany działacz socjaldemokratyczny Hans Apel zaznaczył, iż partia zdecyduje dowładnie zmierza do przejęcia władzy w Berlinie Zachodnim po wyborach zapowiedzianych na 10 marca 1985 r.

„Mistrz, nauczyciel, wychowawca — 1984”

Najlepsi spotkali się w Belwederze

(PAP) 30 ubm. przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze grono szczególnie wyróżniających się wychowawców spośród laureatów plebiscytu na „najlepszego mistrza, nauczyciela-wychowawcę młodzieży 1984”. Plebiscyt ten jest od

1968 r. formą wyróżnienia mistrzów, którzy mają najlepsze osiągnięcia w nauczaniu i wychowaniu młodych pracowników w środowisku ich pracy. W br. młodzież przyznała „swoim mistrzom” 5000 tytułów „Mistrz, nauczyciel-wychowawca młodzieży”.

Myśliwce Iraku zatopiły pięć statków irańskich

(PAP) Iracki rzecznik wojskowy oświadczył w niedzielę przed mikrofonami rozgłośni radiowej w Bagdadzie, że irańskie myśliwce zniszczyły 5 „nieprzyjacielskich obiektów pływających” w północno-wschodniej części Zatoki Perskiej, podczas gdy dwie dalsze jednostki próbujące uciec przed nalotem utknęły w zaminowanym akwie w toku. Lotnictwo irańskie zestrzeliło także w walce powietrznej irański myśliwiec „F-14”, który pospieszył z pomocą zaatakowanemu kon-

wojowi. Irak nie sprecyzował jakie „obiekty pływające” zostały trafione przez myśliwce, ale zwykle Bagdad tym mianem określa tankowce i inne statki, wpływające do portów irańskich. Jak dotąd brak po twierdzenia incydentu ze źródła niezależnych i ze strony irańskiej. Iracka agencja INA dodała, że do akcji włączyły się też jednostki marynarki wojennej. Wszystkie atakujące irańskie myśliwce i okręty miały bez strat własnych powrócić do baz.

Katolicy potępiają wyciąg zbrojeń

(PAP) W Berlinie katolicy z 20 krajów Europy, uczestniczący w 40 posiedzeniu międzynarodowych komitetów kontynuacji berlińskiej Konfe-

rencji Europejskich Katolików, wskazali, że rozmieszczone w krajach Europy zachodniej nowe rakiety zagrażają pokojowi Dalego muszą być usunięte a żeby również kontrapozycje podjęte przez drugą stronę mogły zostać zlikwidowane i aby możliwe były konstruktywne rokowania.

Podwyżka pensji premiera Szwecji

(PAP) Rząd szwedzki podniósł uposażenie premiera Olofa Palmego z 18 000 do 23 000 koron miesięcznie.

Premier Szwecji, którego zarobki uważa się za umiarkowane, będzie musiał, tak jak każdy Szwed w tej klasie uposażeniowej, przetrzymać z tego co najmniej 50 procent na podatki i świadczenia społeczne.

Zarobki premiera zostały zamrożone w 1977 r. przez ówczesnego premiera, Thorbjørna Fälldina.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie zmienne, okresami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 15-17, minimalna 8-10 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany, zachodni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Lesznie 13, Pile, Poznaniu 15, Kaliszu i Koninie 17 stopni.

Ciążnienie 755 mm czyli 1007 hPa.

(A-18)

Drżęjszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzeziński.

Weszło w życie prawo prasowe

Nie tylko dziennikarskie obowiązki

- W iec jak to jest, redaktorze, prostując nieściska wiadomości, albo stwierdzenie niezgodne z faktami, czy też nie? Bo słyszałem...

- Co w końcu z krytyką? Istnieje obowiązek ustosunkowania się do niej, bądź też mamy tu do czynienia tylko z zaleceniami...

Takich — i podobnych — pytań napotykałem podczas wieloletniej pracy dziennikarskiej bez liku. I nie można było rozmówców zadowolonych jednoznacznie odpowiedzieć: po prostu sprawy te nie były uregulowane całkowicie. Kto się bliżej nie zetknął z problematyką dziennikarsko-wydawniczą, może wyrazić zdziwienie, lecz takie są fakty: „Prawo prasowe”, które weszło w życie 1 lipca 1984 — jest pierwszym aktem prawnym tego typu w Polsce. W okresie międzywojennym obowiązywały w tej mierze dekrety (ostatnio — dekret prezydenta z 21 XI 1938). W czterdziestolecie 1944 — 1984 panował stan swoistej prowizorki; podejmowane próby przygotowania ustawy prasowej z różnych przyczyn utykały. Dopiero polityka socjalistycznej odnowy, sorecyzowana w programie IX Zjazdu PZPR latem 1981 — także opracowania prawa prasowego — przewidywała Socjalny zespół przy Ministerstwie Sprawiedliwości, we współdziałaniu z komisjami sejmowymi, po licznych dyskusjach i konsultacjach, zwłaszcza z przedstawicielami władz naczelnych Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, doprowadził pod koniec stycznia 1984 do uchwalenia ustawy „Prawo prasowe”.

Fakt ten, wprowadzenie jej w życie, trzeba uznać za kolejną widomy element demokracji. Wszak ten akt prawny ujmując kompleksowo kwestie ważne, złożone i dosyć delikatnej natury. Już przepisy ogólne ustawy dają temu wyraz. „Prasa — czytamy w nich — rozpowszechnia informacje oraz wyraża opinie, służąc rozwojowi socjalistycznych stosunków społecznych, gospodarki narodowej, nauki i kultury, współpracy międzynarodowej w duchu pokoju; urzeczywistnia zasady jawności życia publicznego i kontroli społecznej oraz uwalnia i krytykuje negatywne zjawiska ży-

cia społecznego i gospodarczego jak również prowadzi działalność organizatorską i interwencyjną; umożliwia obywatelom uczestnictwo w konsultacjach, a tym samym ich współdziałanie w podejmowaniu decyzji do tyżących wężowych problemów kraju i innych spraw publicznych”.

Nader istotne dla pracy dziennikarzy są postanowienia ustawy, odnoszące się do obowiązków udzielania informacji przez organy i przedsiębiorstwa państwowe oraz inne jednostki organizacyjne. Kierownicy jednostek mają też obowiązek umożliwienia dziennikarzom nawiązania kontaktu z podległymi sobie pracownikami oraz swobodne zbieranie wśród nich informacji i opinii. Odmowa udzielenia informacji może nastąpić jedynie ze względu na ochronę tajemnicy państwowej lub służbowej. Lecz na żądanie redaktora naczelnego każda taka odmowa musi być sformułowana na piśmie (w ciągu trzech dni) i zawierać uzasadnienie. Pozostaje ona zaskarżalna do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Oczywiście, informacyjny „medal” ma swa drugą stronę: ustawa zobowiązuje także dziennikarzy do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych, sprawdzania zgodności uzyskanych danych lub podawania ich źródła. Pracownicy redakcji powinni ponadto chronić dobra osobiste, a ponadto interesy działających w dobrej wierze informatorów, którzy, kierując się dobrem społecznym, okazali im zaufanie.

Wyraziście ujęto w ustawie sprawę krytyki w sferach masowego przekazu (choć ustawa, nosi miano „Prawo prasowe”, dotyczy w równym stopniu słowa drukowanego, jak też działalności radia, telewizji i kroniki filmowej). Prasa ma prawo do przedstawiania i krytyki wszelkich ujemnych zjawisk w granicach określonych prawem i zasadami współżycia społecznego — brzmi naczelnie stwierdzenie, w tym względzie. Wszystkie organy i przedsiębiorstwa państwowe oraz jednostki organizacyjne — są zobowiązane do udzielania odpowiedzi na krytykę nie później niż w ciągu miesiąca. Zabronione

jest utrudnianie prasie zbierania materiałów krytycznych.

„Zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu państwu” — mówi artykuł 10 ustawy prasowej. „Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową i zasadami współżycia społecznego”. Zasadniczo to a zarazem odpowiedzialne obowiązki. W związku z tym ustawodawca sformułował przepisy (artykuły 43 i 44), biorące w obronę pracowników redakcji, a mianowicie: „Kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu zmuszenia dziennikarza do opublikowania lub zaniechania opublikowania materiału prasowego albo do podjęcia lub zaniechania interwencji prasowej — podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. I dalej: „Kto utrudnia lub tłumia krytykę prasową — podlega karze ograniczenia wolności lub grzywny”.

„Prawo prasowe” dokonuje też istotnego rozróżnienia dziennikarza to osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowaniem materiałów prasowych, natomiast redaktorem jest dziennikarz decydujący lub współdecydujący o opublikowaniu materiałów prasowych. Wydawca natomiast może być, zgodnie z ustawą, osobą prawną, fizyczną, lub inną jednostką organizacyjną.

W początek obowiązków dziennikarzy omawiany akt prawny wpisali także następujące postanowienie: mianowicie nie może on odmówić sobie udzielającej informacji autoryzowania dostojnie cytowanej wypowiedzi, o ile nie była ona uprzednio opublikowana.

Ważkie są postanowienia, odnoszące się do działalności w wymiaru sprawiedliwości. Nie stanowi novum — wobec ułartej praktyki — zakaz wypowiadania w prasie opinii co do mającego zapasć wyroku, zanim wydane zostanie orzeczenie w I instancji. Natomiast nowością jest przepis, zgodnie z którym nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba, że osoby te wyrażają na to zgodę. Jedyne właściwy prokurator lub sąd

Dokończenie na str. 6

WIESŁAW PORZYCKI

Porównania w blasku słońca

Korespondencja z Jugosławii

Nieprawdopodobne, a jednak przed Nowym Sadem, na drodze wiodącej od granicy węgiersko-jugosłowiańskiej spostrzegłem w początku czerwca „Fiata” 126p z poznańską rejestracją. Można więc sądzić, iż tego lata wiele innych osób wyruszy samochodem nad Adriatyk, choć z benzyną jest krucho zarówno w Polsce jak i w Jugosławii. Trzeba jednak przyznać, że bywało już gorzej. Teraz w Jugosławii nie widziałem już kolejek samochodów, ani stacji paliwowych z pustymi zbiornikami. Za etylnę płacę się jednak znacznie więcej niż poprzednio. Litr 96-oktanowej kosztuje już 85 dinarów i można jej w mieście nabyć tylko 40 litrów, bez względu na pojemność samochodowego silnika.

Ruchliwie jest na ulicach miast, ale przy hotelu „Park” w Nowym Sadzie widziałem przez cały czas pobytu pojazdy stojące wciąż w tym samym miejscu. Ich właściciele zapewne gromadzili paliwo na wakacyjne lub weekendowe wyjazdy. Na ogół też na ulicach widuje się samochody zarejestrowane w danym mieście i jedynie wokół hoteli dostrzec można polskie rejony Jugosławii.

Benzyna jest droga, ale chyba nie tylko dlatego przez szyby wystawowe można zobaczyć aktualnie wytwarzane modele „Zastawy”, ale także BMW „Opli” czy „Mercedesów”. Stał także polski „Ursus” za ponad 742 000 dinarów. Są do nabycia od ręki po zaplaceniu sporej kwoty. Ale takimi zasobami pieniędzy dysponuje stosunkowo nieliczna grupa mieszkańców

tego kraju. Niektórym powiodło się, w poszukiwaniu pracy jeśli okresowo wyjechał za granicę, ale o większości mówię się, że bogactwo się bezzasadnie wykorzystuje, nie mając możliwości osiągnięcia wysokich dochodów, często bez pracy. Miejsowa prasa sporo pisze o wielkich różnicach socjalnych. Bo i nad Dunajem oraz Sawa pracujących w fabrykach denerwiają osoby, które stać na samochody najnowszych marek, drogie wczasy, ubiory i luksusowe lokale.

Takie i inne problemy (choćby dewizowe długi) porównują w Jugosławii Polacy i Jugosłowianie. Narzekamy na przykład na ceny. Tymczasem ceny towarów w jugosłowiańskich sklepach są niemal identyczne jak u nas, tyle że tam w dinarach, a u nas w złotych. Praktycznie za 10 000 złotych polskich można kupić tyle samo co za 10 000 dinarów. Poza oczywiście wyjątkami. Bardzo na przykład podróżowało w Jugosławii obuwa. Bez 2000 dinarów nie ma po co wchodzić do sklepu Ładny garnitur męski kosztuje od 8 000 do 10 000 dinarów, a koszula nawet 2000 dinarów. Gdy zaś docepciona jest do niej karczka „nowość” to cena jest wyższa średnio o 50 procent.

Inaczej jest z artykułami żywnościowymi. W przeciętnej restauracji mięsne danie można zjeść za około 200 din. gdy zaś doda się jeszcze koszt zupy, sałatki, warzywnej, napoju orzeźwiającego czy piwa, to za obiad dla dwóch osób płaci się, łącznie z napiwkiem, około 1000 din. Bez względu jednak na to, gdzie się wejdzie, a jest gdzie, można liczyć na uroczym

obsługę. To nas ma prawo dziwić, ale tylko krótko. W Belgradzie, na krótkim odcinku ulicy miałem do wyboru dosłownie cztery lokale gdy w niedzielę chciałem zjeść obiad. W tym jednym, wybranym przypadkowo, obsługi wano mnie uprzejmie, bo przecież mogłem wyjść i dać zarobić konkurencji.

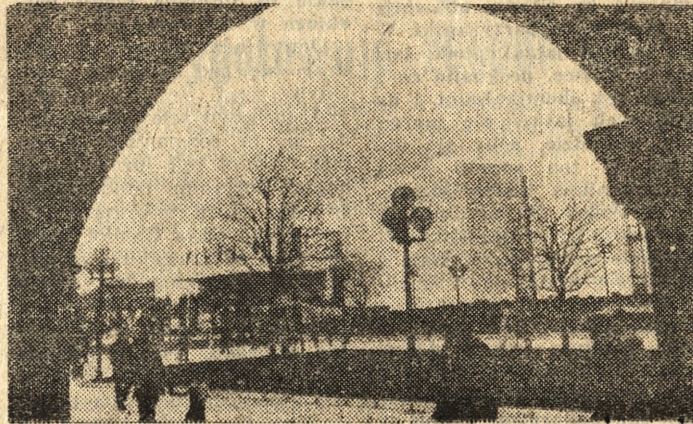
Podobnie z taksówkami. Przed hotelem „Slavija” na okrągło stały przynajmniej dwa samochody, a w uliczce o 50 metrów dalej znajdował się jeszcze jeden postój. To też gdy rankiem Anna Friedrich, dziennikarka z redakcji „Magyar Szó” (współpracującej z „Głosem Wielkopolskim”) poprosiła o podwiezienie nas do nieodległego przystanku autobusu „JAT”, kierowca wyskoczył natychmiast otworzyć bagażnik, umieszczając w nim moją torbę. Inna sprawa, że przejazd nie był najtańszy, więc autokar jugosłowiańskich linii lotniczych był wypełniony w drodze na lotnisko, bo bilet kosztuje tylko 60 dinarów.

Stosunkowo droga jest komunikacja miejska. 12-przejazdowy karnet kosztuje w Nowym Sadzie 80 dinarów. Ale tańsze jest tylko chodzenie pieszo (choć gdyby polizować koszty obuwia) więc autobusy, trolejbusy czy tramwaje, których trasy znów zaczyna się budować, są przeważnie wypełnione. W Jugosławii zdaje się już zrozumiano, że nie jest przyszłością komunikacja oparta na prywatnym samochodzie. Owszem, buduje się nowe ich fabryki, wypuszcza na rynek nowe modele, ale też na przykład pospiesznie układa szynę dla linii tramwajowych, które dowiozą mieszkańców Belgradu do reprezentacyjnego centrum kongresowego „Sawa-Centrum”, wzniesionego w najnowszej części jugosłowiańskiej stolicy.

Trudno mi powiedzieć ile trzeba mieć dinarów (lub dolarów, które łatwo zamienić na dinary bez pośrednictwa cinkciarzy) by spędzić obecnie wczasy nad Adriatykiem. Zainteresowanych mogą jedynie zapewnić, iż korzystanie z przewodników zawierających dane sprzed czterech czy pięciu lat może rżnąć rżnąć. Ceny znacznie bowiem

Dokończenie na str. 6

JANUSZ BEKAS



Nowy Sad — gmach teatru w centrum miasta. Fot. Archiwum

Cheć pomalowania ścian pokoju farbą emulsyjną skłoniła Jana K. do tego, że wraz z żoną postanowił „dopilnować” dostawy tego artykułu do najbliższego ich miejsca zamieszkania, sklepu drogowego. Wreszcie udało się — do sklepu dostarczono oczekiwaną farbę. Co zatem prostszego, jak kupić? Tak się też obojgu małżonkom wydawało, ale nie z tego nie wyszło, bo kierownik drogerii oświadczył, że owszem, farba jest, ale dokumentacji, czyli tak zwanej faktury, potwierdzającej ilość i cenę towaru nie ma. Kiedy będzie? Na pytanie kierownik odpowiedział pytaniem: — A kto to może wiedzieć? — I nie poinformował, kiedy rozpocznie sprzedaż.

Jan K. „wziął na kiel”, jak się to zwykle mówi o ludziach zawziętych i upartych, niczym dzięk do którego uzbicia lub „szabli” odnosi się powyższe powiedzenie. Jak poprzednio dowodził, tak później dopilnował dnia rozpoczęcia sprzedaży, co nastąpiło dokładnie po tygodniu. Tyle tylko, że można było kupić wyłącznie farbę koloru żółtego i piaskowego, natomiast białej, a o nią właśnie naszym czytelnikowi chodziło, nie sprzedawano, bo jak kierownik oświadczył, tę właśnie hurtowo sprzedal do zakładów i przedszkoli. Hurtowo, chociaż drogeria jest sklepem jak najbardziej detalicznym i wymienione zakłady i przedszkola nie w niej powinny zaspokajać swe potrzeby.

KIEROWNIK BEZ WINY ALE...

Sprawę zawiądzony klient przekazał do „Głosu” z prośbą o jej wyjaśnienie i interwencję, a redakcja zainteresowała o to zarząd PSS „Spolem” w Poznaniu. Nim minął miesiąc, znaleźliśmy się w posiadaniu odpowiedzi podpisanej przez wiceprezesa Andrzeja Perza, potwierdzającej zresztą to, czego już dowiedzieliśmy się od czytelnika i coś niecoś ponadto. Mianowicie że dostawca (w tym przypadku było to Przedsiębiorstwo Handlu Chemikaliami „Chemia”) ma obowiązek dostarczenia faktury najpóźniej w ciągu 15 dni od daty wydania towaru. Po otrzymaniu tej i sprawdzeniu zgodności tego, co tam napisano z dostawą, powinno się rozpocząć niezwłocznie sprzedaż.

To wyjaśnia, że kierownik drogerii, nie mógł wiązać informować klientów, kiedy farba znajdzie się w sprzedaży, bo nie znał daty otrzymania faktury. Skreślamy zatem jeden z zarzutów, postawiony mu przez Jana K., ale bynajmniej nie rozgrzeszamy przedsiębiorstw hurtowych i

handlu detalicznego za takie ułożenie stosunków przy przeprowadzaniu transakcji. Pisaliśmy już kiedyś o podobnej historii z meblami, ale pożądanym rezultatem — jak widać — owo pisanie nie przyniosło.

FAKTURA RAZEM Z TOWAREM

Chodzi zaś o to, że szczególnie teraz, kiedy niedostatek towarów w sklepach jest powodem nieufności klientów do handlu i podejrzeń, że za każda odmowa sprzedaży znajdującego się w sklepowym magazynie (a czasem nawet na półkach) towaru kryje się jakaś „miezzysta sprawa”, faktury

Na przykładzie czytelniczego sygnału

W sklepie — a więc w sprzedaży

ry powinny być dostarczane wraz z towarem. Ponadto, jest przecież coś nienormalnego w tym, że hurtowni łatwiej wyeksportować towar, a więc zorganizować transport i wydać z magazynu, sporządzając na to przecież także jakąś dokumentację, niż wystawić owa fakturę i wręczyć ją konwojentowi.

Nie wydaje się, aby przy tak świetnie rozwiniętej administracji, wraz z całymi oddziałami pań, wyposażonych w elektryczne maszyny do liczenia i pisania, równoczesne wystawianie zlecenia do magazynu na wydanie towaru i sporządzanie faktur byłoby niemożliwe. Zresztą, nawet gdyby to miało spowodować opóźnienie o jeden dzień dostawy towaru, to i tak znajdzie się on wcześniej w sprzedaży, aniżeli oczekując w sklepie na dostanie faktury i wzbudzając przy tym wśród klientów nieprzychylny dla handlu, a czasem może nawet wręcz ubliżający mu emocje.

Inna sprawa, czy zawsze tak bardzo pozbawione podstaw, jest usprawiedliwienie: „nie mamy faktury” nie wyklucza czasami, jak skarga się klienci, powiadamiania kregu sklepowych znajomości (i wyłącznie ich!), że „po południu rzucimy do sprzedaży”. Czy może budzić zdziwienie, że na ośm pośredniczących między współczesnymi sklepami a prywatnymi ludami, lub „cichym producentem” są pierwsi w

kolejkach i wykupują to wszystko, na co jest pokup na „czarnym rynku” i w komisjach?

Problem ten jest w przeświadczeniu redakcji tak istotny i ponadregionalny, że tym razem zwracamy się o jego rozpatrzenie oraz wydanie należytych zarządzeń, eliminujących czasowy rozbieg między dostarczeniem towaru i faktur, do Ministerstwa Handlu Wewnętrzny i Usług. Z prośbą o uznanie sprawy, jako pilnej.

NA WŁASNE POTRZEBY?

Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia informacja kierownika omawianej na wstępie drogerii, że biała farba emulsyjna „poszła” hurtowo do zakładów i przedszkoli. Albo kierownik zbył klienta, albo ten go źle zrozumiał. Zarząd PSS bowiem powiadomił redakcję, że rżeczona farba „wyjątkowo decyzją naszego zarządu została przekazana na pilne prace remontowe w naszej spółdzielni (rachunek wewnętrzny 2660)”.

Fakt, że wymieniony sklep otrzymał następnie dostawy i ich całość skierował do sprzedaży detalicznej, nie zmienia istoty rzeczy. Tego mianowicie, że ileś puszek, czy dziesiątków kilogramów poszukiwanej przez społeczeństwo farby nie trafiło na zaspokojenie jego zapotrzebowania, lecz na wewnętrzne zużycie przez spółdzielnię. Przecież nie z tej puli powinna jej zostać przyznana ta farba. Ponadto, przy trwającym tu i owdzie trendzie do przeprowadzania remontów nawet tam — jak to znów stwierdzają w kontaktach z redakcją czytelnicy — gdzie to jeszcze nie jest niezbędnie konieczne, łatwo może się zdarzyć, że wiele z tych artykułów, które są przeznaczone i wpisane na potrzeby detalicznych nabywców, będzie pochłanianych przez handel, ta droga zaspokajający swe potrzeby. A jeśli taki los miałyby spotykać także inne towary m. in. spożywcze...

Ograniczenie się w tym artykule do jednego tylko, konkretnego przykładu nie znaczy, by sygnały w podobnych sprawach nie otrzymywała redakcja więcej. Ten zaś został na łamach wykorzystany dlatego, gdyż dotyczy dwóch istotnych (naszym zdaniem) i wymagających — wiążących handel — decyzji. W interesie przede wszystkim klientów, a więc ogółu społeczeństwa; ale nie tylko, bo także w interesie pracowników handlu, ich dobrego imienia.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Dokończenie ze str. 1
nej Polski, opowiadaliśmy wiele razy o tym biegu zdarzeń: nasz punkt widzenia nie znajdował specjalnego zrozumienia większości prasy francuskiej. Chcę tylko powiedzieć, co naszym zdaniem, jak można przy puszczać, zdarzyło się gdyby 13 grudnia 1981 r. stan wojenny nie został wprowadzony.

Przypuszczalnie doszłoby do wojny domowej. Ale gdyby do tej wojny nie doszło, gdyby na sze władze skapitulowały przed kierownictwem „Solidarności” i powiedziały: „trudno, bierzcie wobec tego odpowiedzialność za państwo”, można przewidzieć, że bieg zdarzeń byłby następujący: płace, które galopująco szły w górę — jesz cze bardziej poszłyby w górę, w związku z tym, że cała baza społeczna związku „Solidarności” żądała wzrostu płac. Wobec tego odbywałby się gwałtowny skok cen, te zjawiska inflacyjne wzmagalyby strajki, które i tak w 1981 r. chwiała Polska, a strajki te pod jednym względem nie przypominały tego, co państwo znać z Francji. Mianowicie, państwo polskie płaciło każdemu strajkującemu pełną stawkę płacy za każdy dzień strajkowania. Nie taże, że to bardzo wzmagalo skłonność do strajkowania i wysuwania nowych żądań ekonomicznych. Produkcja spałaby, a ruch polityczny, którym była „Solidarność”, rozpozczaliby silne walki wewnętrzne, gdyż ten związek cementowała głównie niechęć do władzy istniejącej w Polsce, a nie inne czynniki. Rozpoczęłyby się więc walki wewnętrzne w łonie obozu pozornie zwycięskiego. Przypuszczam, że nastąpiłaby szybka i silna kompromitacja tych wszystkich haseł demokratycznych, jakie ruch „Solidarność” wysuwał, i wystąpiłyby międzynarodowe reperkusje szalonej destabilizacji Polski. Sądzę, że Polska w tej sytuacji nie mogłaby liczyć na dalsze zasilenie radziecką ropą, i rudą która jest podstawą funkcjonowania przemysłu polskiego, a pomoc amerykańska istotnie by przysłała, lecz ukierunkowana byłaby w taki sposób, by zwiększyć destabilizację wewnątrz Polski, czyli przysporzyć kłopotów Związkowi Radzieckiemu. Destabilizacja Polski i jej sytuacji sprzyjałyby podjęciu przez siły zmierzające do rewizji granic — sprawy polskich granic zachodnich.

Mówiąc to, chcę państwa skłonić do tego, aby na sprawy polskie spojrzeć również z punktu widzenia realnej polityki, a nie tylko sympatii do pewnych ogólnych haseł, które głoszą nasi przeciwnicy. Na koniec kilka słów o aktualnym stanie stosunków polsko-francuskich. Mimo, że w Polsce sytuacja stabilizuje się i poprawia, mimo że dokonujemy bardzo znacznych i interesujących reform wewnętrznych wpływ naszych zdarzeń wewnętrznych na poprawę stosunków polsko-francuskich nie jest dostatecznie duży. Stosunki te są złe, a pewne ostatnio symptomy ich poprawy trzeba uznać za dosyć wadliwe. Uważam, że stosunki polsko-francuskie w latach siedemdziesiątych, stosunki jak wiadomo bardzo dobre, były chyba modelem dla stosunków Wschód — Zachód, dla stosunków państw o różnych ustrojach. Nie rozumiemy dlaczego dla władz Francji możliwe było kultywowanie i pielęgnowanie tych stosunków wówczas, a niemożliwe jest teraz, mimo że w naszych stosunkach wewnętrznych dokonaliśmy wielkich demokratycznych postępów w porównaniu z latami siedemdziesiątymi. Ubolewamy nad złym stanem stosunków polsko-francuskich, ponieważ są one zaprawione nie tylko wychowaniem politycznym, ale i wielkimi sentymentami. Ubolewamy z powodu stosunku rządu Francji do Polski. Uważam, że trzeba myśleć o tym, co można ocalić z dorobku stosunków polsko-francuskich nie tylko dla dobra tych stosunków, ale dla dobra systemu współzależności państw o różnych systemach w Europie w ogóle.

Uważam, że poprawa stosunków wymaga zmiany polityki rządu francuskiego do Polski i to od strony dosyć fundamentalnej. Myślmy, że

polityka Francji powinna być w tym celu bardziej niezależna i powinna opierać się na innych zasadach, niż ta, którą wyraził prezydent Mitterrand w czasie swego wystąpienia w amerykańskim programie telewizyjnym nadanym 31 stycznia 1982 r., a zatytułowanym „Aby Polska była Polska”. Zdanie, które wtedy wypowiedział, chcę zacytować. „I wreszcie naród polski wie, iż cierpi ciągle w wyniku rezultatów II wojny światowej i że uwolni się od nich jedynie wtedy, gdy pewnego dnia zniknie zarówno podział w Europie na dwa bloki, jak i ustroj, który go uciska”. Nie chcę wdawać się w polemikę z zawartą tu oceną sytuacji w Polsce, — byłoby też nietaktem, gdybym to czynił akurat w Paryżu — ale chcę powiedzieć, że jeżeli uważa się, iż poprawa stosunków między naszymi krajami może nastąpić tylko wtedy, gdy zniknie podział Europy i gdy zmieni się ustroj w Polsce, który naszym partnerom się nie podoba, to w ogóle nie ma o czym mówić. Nie ma o czym mówić nie tylko w kontekście stosunków polsko-francuskich, ale również w kontekście powrotu do jakiegokolwiek współistnienia w Europie. Obserwujemy oczywiście we Francji pewne przewartościowanie tego skrajnego punktu widzenia, ale niekiedy słyszymy, że zmiana w relacjach politycznych między Francją a Polską jest trudna ze względu na nieprzychylny do rządu polskiego stosunek francuskiej opinii publicznej. No, a opinia publiczna kształtuje prasa. Bardzo często prasa francuska, część prasy francuskiej podjudza francuską opinię publiczną, malując w sposób zupełnie nieprawdziwy stosunki w Polsce. Mam tutaj przed sobą kilka takich przykładów sposobów pisania o Polsce, z których chcę po prostu zacytować wymierne absurdy. „Le Point” pisał w 1982 roku: **W Polsce wstęp do lasów został wbroniony dla ludności, bo władze obawiają się stworzenia partyzantki. W tym czasie jakiś robak żarł lasy w Polsce, posypano go z samolotów chemikaliami, i do niektórych lasów nie można było wchodzić, żeby się nie otruć.** W ten sposób była upolityczniana każde zdarzenie w Polsce. Na przykład w ten sposób była upolityczniana każde morderstwo, jakie w Polsce się zdarzy, a w kraju tej wielkości jest pewna liczba morderstw.

W zeszłym roku „L'Express” wydrukował raport z Polski, w którym autor opisywał, jak podarował komuś w Polsce paczkę kawy i pisze o tej rodzinie, która dostała tę paczkę kawy: **fusów używamy wielokrotnie, a w końcu je zjadamy po tyżeczce dziennie.** Potem pisze się o tym, że masło w Polsce jest przechowywane w chłodniach koło granicy radzieckiej żeby łatwiej je było wywozić do Związku Radzieckiego. Ponieważ u nas uchwalono ustawę antyalkoholową która zresztą okazała się za ostra i już musimy ją lekko liberalizować „Le Monde” stwierdza, że nasz rząd faworyzuje alkoholizm, aby lepiej ogłupiać naród i manipulować społeczeństwem zredukowanym do niewolnictwa. „Le Nouvel Observateur” komentując ostatnie wybory w Polsce szarcuje te wyniki w sposób prosty: mianowicie, ponieważ wszystkie liczby, jakie podaje rząd polski, trzeba dzielić przez dwa, wobec tego jak się podzieli, to, co mówimy, przez dwa, to będzie frekwencja wyborcza w Polsce. „Le Matin” stwierdził w zeszłym roku, że kto nie wstąpi do związku zawodowego, temu grozi aresztowanie. „Le Monde” w zeszłym roku podał, że u nas jest 10 000 więźniów politycznych, czyli w tym momencie, kiedy to podawał, przesadził kilkunastokrotnie. Profesor Glucksmann w miesięczniku „Actual” zapędził się malując sytuację w Polsce tak daleko, że powiedział, iż trzeba strasznych wysiłków, aby dostać pracę, podczas gdy sytuacja jest u nas dramatyczna, ale z przyczyn zupełnie odwrotnych: kilkaset pracodawców wyszarpuje sobie jednego pracownika. „Le

Morice” i „Le Matin” poda-

Konferencja prasowa J. Urbana w Paryżu

ly w zeszłym roku, że u nas skazano 23 000 osób na pracę przymusową z powodu pasożytniczego trybu życia. Nie skazano wtedy nikogo z tego powodu, natomiast w 23 tysiącach wypadków sądy wydając wyroki w różnych sprawach dały zalecenie danej osobie, aby podjęła pracę. Po prostu jak ktoś dostaje wyrok za kradzież i nie jest to wyrok opiewający na zamknięcie go w więzieniu, to sad ma prawo właśnie warunkowo nie zamknąć go w więzieniu, pod warunkiem, że podejmie pracę i nie będzie pić alkoholu nałogowo itd.

To było po prostu kilka ilustracji, jak kształtowana bywa opinia publiczna we Francji w stosunku do Polski. Po czym politycy powołują się na tę nieprzychylną Polsce opinię publiczną mówiąc, że nie mogą poprawić stosunków z Polską, bo im opinia publiczna na to nie pozwala. No cóż, ja skończę, bo chciałem mówić kwadrans, a mówiłem pół godziny. Chcę powiedzieć, że my jesteśmy otwarci na każdy krok Francji w imię polepszenia stosunków i że oczekujemy na te kroki. Jest to jeden z czynników wpływających na model współzależności w Europie krajów różniących się od siebie pod względem ustroju. Ujmu jemy to w tych kategoriach — iż jest to jeden z czynników — ponieważ stosunki z Francją, aczkolwiek bardzo ważne dla Polski, nie są dla Polski żadną sprawą być albo nie być. Dziękuję i gdyby były jakieś pytania, to chętnie odpowiem.

Pytanie dziennikarza z tygodnika „Valeurs Actuelles”: **Czy skazanie młodego Francuza nie może być jedną z przyczyn pogorszenia się stosunków polsko-francuskich i jakie są intencje rządu polskiego w tej sprawie?**

Odpowiedź: tą sprawą zajmuję się sąd, a nie rząd. Gdyby rząd się tym zajmował, to oczywiście milej byłoby mi to rozmawiać, gdyby pan Chalot był już sobie w domu. Dostałem natomiast ze swojego biura informację, że zwolnienie pana Chalot zależy tylko od wniosku tego adwokata o zamianę kary więzienia na grzywnę. Taką też informację dostało moje biuro z sądu. Poinformowało mnie ono dzisiaj, że podobnie odpowiedział sędzia przed stawicielowi ambasady francuskiej w Warszawie.

Alé chcę jeszcze nawiązać do brzmienia pana pytania i powiedzieć, że moim zdaniem jeśli tego rodzaju zdarzenia jak sprawa pana Chalota mogą być przyczyną pogorszenia się stosunków między naszymi krajami, oznacza to, że podstawa tych stosunków jest bardzo krucha. Bo oczywiście każdy inny Francuz, który przyjedzie i złamie w jakikolwiek sposób polskie prawo, poniesie w związku z tym przewidzianą prawem odpowiedzialność.

Pytanie: **dla czego we wszystkich sytuacjach, w których pomniejsza pan znaczenie tego czy owego wydarzenia, rząd nie podaje liczb?**

Odpowiedź: chętnie podam liczbę, tylko muszę wiedzieć jakie pana interesują.

Pytanie: **liczba osadzonych, liczbę dotyczącą gospodarki, strajków, strajkujących, którym się płaci za dni strajkowania — to są wszystkie rzeczy ciekawe dla opinii publicznej.**

Odpowiedź: liczba osadzonych obecnie w Polsce i skazanych na więzienie za przestępstwa o motywach politycznych wynosi 61 osób i chcę powiedzieć, że kiedy próbowałem uzyskać takie same dane dotyczące Francji, dowiedziałem się że tutaj się nie wyróżnia więźniów lub skazanych z motywów politycznych od innych, a więc a nalogiczna liczba nie jest znana.

Strajków w tej chwili w Polsce nie ma. Ja mówiłem o 1981 r. przeciętna liczba strajków w ciągu każdego

miesiąca wynosiła wówczas kilkaset.

Pytanie dziennikarza z Radio France Internationale na temat raportu Międzynarodowej Organizacji Pracy, przypisującego Polsce pogwałcenie konwencji międzynarodowych o ruchu związkowym. **Czy rząd polski już zawiesił swój udział w pracach MOP i czy wystąpi z tej organizacji jeśli raport będzie publikowany? Czy to znaczy, że Polska wypowiada podpisane konwencje międzynarodowe?**

Odpowiedź: nie mam informacji o tym, że raport został przez MOP ogłoszony. Doniesienia prasowe na ten temat o tyle są niejasne i niemiarodajne, że z ogłaszaniem raportu spieszą niektóre centralne związkiowe i niektóre delegacje państwowe z MOP, a nie mam potwierdzenia, że tego ogłoszenia dokonał MOP. W każdym razie my uznajemy za bezprawne samo sporządzenie tego raportu i nasze stanowisko w tej sprawie, ogłoszone wcześniej, pozostaje w mocy. Natomiast nie potrafię powiedzieć, czy w tej chwili coś nastąpiło jeśli idzie o oficjalne stanowisko polskie, ponieważ informacje prasowe nie stanowią dostatecznej podstawy do jakichś kroków z naszego punktu widzenia.

Inny dziennikarz tegoż radia pyta o 11 czołowych więźniów politycznych. **Czterech niedługo stanie przed sądem, a nie ma informacji w sprawie pozostałych siedmiu?**

Odpowiedź: nasza intencja jest, by w Polsce nie było więźniów politycznych i to nie są tylko deklaracje słowne, ponieważ od 13 grudnia ogłosiliśmy jedną abolicję i jedną amnestię, a niezależnie od tego w drodze prawa łaski Rada Państwa zwolniła w 1983 r. większość więźniów politycznych. Mniej więcej rok temu ogłosiłem także pragnienie rozwiązania problemu jedenastu. Szukaliśmy i szukamy rozwiązania tej sprawy. Na razie jeszcze nie udało się znaleźć tego rozwiązania. W związku z tym ogłoszony został termin rozprawy przeciwko czterem, a przygotowania w sprawie siedmiu jeszcze nie są dostatecznie zaawansowane. Jeśli nie udadzą się inne rozwiązania, a jesteśmy otwarci na bardzo różne rozwiązania, to zapewne procedura związana z wymiarem sprawiedliwości i tu zacznie działać.

Inny dziennikarz zadaje pytanie związane z poprzednim: **Są aspekty tej sprawy, które wydają się niezrozumiałe opinii francuskiej, mianowicie udział wysłannika sekretarza generalnego ONZ w kontaktach i dyskusjach w sprawie więźniów, propozycje, które im się czyni, by bądź opuścili kraj, bądź zrezygnowali na jakiś czas z działalności politycznej — w zamian za ich uwolnienie. Czy nie chodzi o jakieś formy internacjonalizacji wewnętrznego problemu Polski? Po drugie, czy prawo polskie przewiduje takie rozwiązania, tym bardziej że oskarżenia wysuwane przeciwko więźniom są bardzo poważne i dotyczą bezpieczeństwa państwa i jego integralności. Czy rezygnacja z postępowania przeciwko nim oznaczałaby akt łaski, czy uznanie, nawet milczące, że oskarżenie jest nieuzasadnione?**

Odpowiedź: oczywiście nie ma mowy o żadnej internacjonalizacji problemu polskiego. Gotowi byliśmy i jesteśmy korzystać z pomocy wszystkich, którzy mogliby przyczynić się do pomyślnego jego załatwienia i tylko tyle. Akt amnestii z 21 lipca ub. r. przewiduje możliwość zastosowania przez Sąd Najwyższy tego aktu amnestijnego do wszelkich wypadków nie objętych amnestią automatycznie, jeżeli odpowiedni wniosek złoży prokurator generalny. Podstawa prawna tych propozycji to możliwość uruchomienia procedury, która dałaby w efekcie zastosowa-

nie aktu amnestijnego, czyli aktu łaski przy całkowitym wykluczeniu uznania że oskarżenia są bezpodstawne. Właśnie w związku z tym, że chodzi tu o przestępstwa bardzo istotne z punktu widzenia interesów państwa, szukamy możliwości zabezpieczenia się choćby na pewien czas przed wznowieniem tej działalności. Stąd propozycje chwilowego wyjazdu za granicę lub też zobowiązania się do zaniechania działalności na czas określony.

Jest to po prostu czas wychodzenia z kryzysu gospodarstwa.

Pytanie dziennikarza „L'Humanite” **zmierzające do wyjaśnienia, dlaczego pierwszy raz po wojnie nie było blisko stu procentowej frekwencji wyborczej w ostatnich wyborach i drugie: czy złe stosunki polsko-francuskie mają konsekwencje dla społeczeństwa polskiego?**

Odpowiedź: może zacząć od drugiego pytania. Złe stosunki z Francją mają konkretne konsekwencje dla Polaków, ponieważ na przykład sentymenty w narodzie polskim wobec Francji są jednym z czynników konsytuujących osobowość Polaka, ponieważ związki kulturalne i naukowe z Francją są elementem normalnego życia kulturalnego i naukowego, a stosunki gospodarcze też są ważne. Jest to więc sprawa istotna, ale jak powiedziałem, nie jest to dla Polski sprawą „być albo nie być”. Dla nas sprawą „być albo nie być” jest integracja gospodarstwa z Związkiem Radzieckim i innymi krajami należącymi do RWPG. W tej dziedzinie wszystko toczy się bardzo pomyślnie i jesteśmy spokojni o przyszłość.

Ocena ostatnich wyborów. Dokonujemy bardzo ostrożnej oceny rezultatów ostatnich wyborów. Zasadnicza walka polityczna rozegrała się o sam udział w wyborach ponieważ podziemne kierownictwo „Solidarności” ogłosiło bojkot wyborów. Głosowało 75 procent ogółu uprawnionych i nasza ocena jest taka: w wyborach nie mogło wziąć udziału 5 procent ludzi, niezależnie od ich chęci, to znaczy, wszyscy, którzy znajdowali się w podróży, poza miejscem zamieszkania. Nie głosowało więc ze swego wyboru 20 procent wśród tych, którzy głosowali, część z przyczyn politycznych posłuchała wezwania do bojkotu, część, która nie głosowała z przyczyn, które trudno nazwać politycznymi, z tego powodu, że w ogóle jest niezainteresowana uczestnictwem w życiu publicznym.

Fakt, że kiedyś głosowało blisko sto procent, a teraz nie, uważamy za normalny objaw ewolucji stosunków w Polsce. Uważamy, że dawniejsze decyzje wyborców o tak masowym uczestnictwie miały charakter jakiś odruchowy i że dzisiejsze uczestnictwo ma większą wartość polityczną, ponieważ jest wynikiem decyzji opartej na refleksji, a nie na powszechnym nawyku, zwyczaju.

Pytanie dziennikarza meksykańskiego: **Polska, jak i kraje Trzeciego Świata cierpi na poważne zadłużenie. Jaka jest opinia rządu polskiego na temat wysokości oprocentowania i roli Międzynarodowego Funduszu Walutowego?**

Odpowiedź: Polska odczuwa wielki brak dewiz, mamy więc taką sytuację, że m. in. opierając się na kredytach z ostatnich zbudowaliśmy bardzo pożyteczny, nowoczesny przemysł, który obecnie nie daje produkcji na miarę swoich możliwości właśnie z braku dewiz, braku możliwości importowych. Na szą gospodarce coraz bardziej więc reorientujemy na wschód, ale to oczywiście wymaga czasu, a także różnych nakładów na odpowiednie zmiany technologiczne. Na razie rozwiązaliśmy w połowie problem nasze go zadłużenia, to znaczy zawarliśmy odpowiednie porozumienia z bankami prywatnymi, które udzielały kredytów nie gwarantowanych przez rząd.

Polska dąży do członkostwa w Międzynarodowym Funduszu Walutowym. I właśnie jedną

z restrykcji amerykańskich jest uniemożliwienie społeczności międzynarodowej przyjęcia Polski do MFW. Cała ta polityka przyspiesza i dynamizuje naszą i tak już naturalną orientację na umacnianie więzi gospodarczych z krajami socjalistycznymi. Mój szef powiedział kiedyś, że gdyby istniał order za przyspieszenie integracji RWPG, to pierwszym, który powinien ten order dostać, jest prezydent Reagan.

Kolejne pytanie dotyczyło funduszu rolnego zainicjowanego przez Kościół katolicki w Polsce.

Odpowiedź: rozmawiamy z Kościołem na temat tej fundacji. Stworzyliśmy rzecz zasadniczą dla tej sprawy — ustawę, która umożliwia założenie tej fundacji. Sejm ją przyjął. Rząd od razu zapewnił Kościół, iż jesteśmy przychylni tej inicjatywie. Toczy się rozmowy dotyczące wielu szczegółowych spraw prawnych i finansowych.

Powiem szczerze, co o tym myślę. Gdyby ta fundacja rozdziła się w taki sposób, że Kościół chciałby, a rząd nie pozwalałby? Czyli byłby spór, to przypuszczalnie plynęłyby obficie pieniądze na rzecz tej fundacji. Ale mam wrażenie, że skoro sprawa nie jest sporna i nie nadaje się do dyskusowania politycznego, to hojność ofiarodawców gwałtownie maleje.

Pytanie dziennikarza z Radio France Internationale: **wracam do wyborów i analizy wyborów w sytuacji w Polsce — czy przewiduje się zniesienie przepisów o szczególnej regulacji prawnej? Chodzi także o ustawę o związkach zawodowych i przewidzianą w niej możliwość pluralizmu?**

Odpowiedź: Ta szczególna regulacja prawna ma z góry określony czas działania — do końca przyszłego roku. Wobec tego przestanie automatycznie istnieć, gdy skończy się rok 1985.

Stanowisko rządu, jest takie, że pluralizm rozumiany jako polityczne zróżnicowanie związków zawodowych nie zdał egzaminu i nie służy właściwej walce związków zawodowych o interesy klasy robotniczej, które są wspólne, niezależnie od tego, jakie są szczególne przekonania polityczne danego pracownika.

Pytanie: **Czy przejeżdża pan przez Paryż tylko dla konferencji prasowej, czy też spotka się pan z jakimiś osobistościami politycznymi we Francji?**

Odpowiedź: przejazd przez Paryż był motywowany głównie tym, że jadę na Kubę, a nie ma bezpośredniego połączenia Warszawy z Hawaną. Cieszę się bardzo, że ambasada zainicjowała tę konferencję prasową, bo dzięki temu mój pobyt w Paryżu ma charakter nie tylko turystyczny. Oczywiście człowiek o zainteresowaniach politycznych stara się zawierać także takie znajomości, by móc porozmawiać i o polityce. Miałem w Paryżu możliwość wymiany poglądów z niektórymi politykami francuskimi, ale to miało charakter prywatny, niezobowiązujący, nie będę więc tego czynił przedmiotem wiedzy publicznej.

Pytanie na temat stosunków z Kościołem.

Odpowiedź: gdy idzie o stosunki z Watykanem, to zadeklarowaliśmy swego czasu tego rodzaju ogólną intencję i nasze stosunki są żywe, a obecne formy kontaktów dobrze obsługują potrzeby, jakie w tym zakresie istnieją. To jest raczej kwestia pewnego procesu i dostosowywania stosunków do potrzeb, jakie się pojawiają. W sprawie statusu prawnego Kościoła prowadzone są rozmowy między państwem i Kościołem. To wielki obszar regulacji prawnej i praca na długi czas.

Równoległe z konferencją J. Urbana z dziennikarzami prasy francuskiej i zagranicznej, przed ambasadą polską w Paryżu odbyła się demonstracja pod hasłami uwolnienia Jacquesa Chalota. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób, inicjując zbiórkę funduszy na zapłacenie wymierzonej mu przez sąd grzywny. Po godzinie demonstranci rozeszli się bez incydentów. (PAP)

Kaliskie

Już przestały się rozwarstwiać płyty wiórowe z Wieruszowa

Przed dziesięciu laty, w lipcu 1974 roku... Wieruszyńskich w Wieruszowie (Kaliskie). W mi, gdzie dzisiaj znajdują się Zakłady Płyt...

Dotychczas nasi pracownicy — mówi M. Kaczmarek — zgłosili 605 projektów racjonalizatorskich, z których 511 wdrożono do realizacji.

Mimo siedmioletniej działalności klubu, jego ożywiona działalność notowana jest od dwóch lat. Załozde przedstawiono sytuację jasno: jak będziemy produkować zle płyty...

Dzisiaj zakład w Wieruszowie dostarcza płyty o wartości 3,5 mld złotych i nikt nie ukrywa, że jest to możliwe dzięki poważnemu...

załogę. Wspomniany KTIIR skupia 46 członków i należy do najaktywniejszych w Kaliskiem. Z każdym rokiem pnie się w międzyzakładowym współzawodnictwie...

Najnowszy dorobek twórczy skłania innych do współuczestniczenia w rozwoju techniki, tym bardziej, że cenne rozwiązania szybko wdraża się w wieruszowski zakładzie.

W minionym roku zgłoszono 90 projektów zgłoszonych przez 73 pracowników w tym 27 robotników i 46 pracowników inżynieryjno-technicznych.

Oprócz wspomnianego S. Hempela do przodujących nowatorów należą: Czesław Przerwa, Jan Bieganiek, Roman Stachura, Zbigniew Nowak, Henryk Bak, Kazimierz Wróbel.

W Wieruszowie nie ukrywa się, że duże oczekiwania wiąże się z dalszym rozwojem ruchu racjonalizatorskiego.

JANUSZ BEKAS

Pilskie

Z plecakami po Wale Pomorskim szlakami jego zdobywców

Szlaki turystyczne na Wale Pomorskim znów zapełnią się młodzieżą z plecakami, która weźmie udział w XVI rajdzie ZSMP „Szlakiem Zdobyców Waju Pomorskiego”.

Przewiduje się, że udział w rajdzie weźmie około 1500 młodych turystów, wśród których znajdują się także grupy młodzieży z bratnich krajów...

ni szlaków, ale także udział w apelach pamięci organizowanych w miejscach walk, spotkaniach z kombatantami...

Poszczególne ekipy same wybierają trasy marszów w drodze do pola biwakowego w Zdbicach. Za udział w tej turystyczno-patriotycznej imprezie będzie można zdobyć odznaki turystyczne...

Konińskie

Mikroelementy w solniczce

Co jakiś czas w sklepach spożywczych można kupić sól z Kłodawy, mniej białą niż ta, która pochodzi z Wieliczki, ale na pewno bardziej przydatną dla naszych organizmów.

O przydatności kłodawskiej soli już bardzo dawno przekonani byli rolnicy, którzy dawali ją w postaci sprasowanej w brykiety do lizania zwierzętom hodowlanym.

Produkcja soli z mikroelementami dla ludzi i zwierząt może być większa, po zakończeniu trwającej rozbudowy kopalni. Podjęcie wydobycia na poziomie 750 metrów, powinno zaspokoić potrzeby kraju na około 20 lat.

Poznańskie

W Michałowie buduje się świetlicę i przygotowuje zespół ludowy

Zadziwia swoją aktywnością młodzież z gminy Nowe Miasto nad Wartą (Poznańskie). Od przewodniczącego Zarządu Gminnego ZSMP — H. Gołębia...

Członkowie koła ZSMP w Kolniczkach uporządkowali obejście szkoły, przystanku autobusowego oraz otoczenie drogi...

Niemalý dorobek mają również koła ZSMP w Gminnej Spółdzielni, Szyplowie, Wolicy Pustej, Krucynie, Spółdzielni Transportu Wiejskiego, Spółdzielni Kółek Rolniczych...

wę świetlicy, a ponadto posadzono kwiaty przy przystanku autobusowym.

Obszerny jest wykaz prac wykonanych w Radlińcu, gdzie oczyszczono chodniki, usunięto zbędne drzewa i po przycięciu sprzedano je rolnikom.

Niemalý dorobek mają również koła ZSMP w Gminnej Spółdzielni, Szyplowie, Wolicy Pustej, Krucynie, Spółdzielni Transportu Wiejskiego...

Praca i zabawa w hufcach OHP

W „Ogórkowej serenadzie” śpiewanej przez uczestników hufców OHP są takie słowa: my się pracy nie boimy i po nocach o ogórkach śnimy...

W ramach tej akcji odbędzie się w Kaliszu w najbliższy piątek i sobotę interesująca impreza, podczas której młodzież z hufców OHP spotka się z dziennikarzami...

W „Lesie” będą solone śledzie

Znany nie tylko w okolicy zbąszyński Zakład Produkcji Leśnej „Las” co jakiś czas wprowadza do produkcji nowości starając się w ten sposób wykorzystać znajdujące się tam urządzenia.

Między innymi dlatego prawie przez cały maj, kiedy to nie ma jeszcze grzybów i na ukończeniu są zapasy warzyw...

W tym roku zakład podpisał bardzo opłacalny kontrakt z firmą polonijną „Inter-Fragrances”, dla której wykonuje się białe do stołów dla tapetiarzy.

„Duży lotek”

I LOSOWANIE 4, 20, 29, 34, 35, 49 dod. 19 II LOSOWANIE 6, 19, 20, 26, 27, 49

„Prosną” płynęły wianki



„Wianki świętojańskie” były ongiś bardzo popularną imprezą nad Prosną. Pamiętają ją najstarsi mieszkańcy Kalisza.

Gwarno było w kaliskim parku — wokół zakola Prosną i tak zwanej łabędziej wyspy oraz przy teatrze. W koncercie „Folklor i sztuka bratnich narodów” wystąpiły zespoły „Prim” z Bułgarii oraz „Calisia”.

Atrakcyjnie wypadł nocny program pod tytułem „Zjawy, dziwy i... pożar, czyli tajemnice kaliskiego parku”. Potem były sztuczne ognie i roziskrzona od wianków Proсна (na zdjęciu).

Fot. Z. Kroczyński

Leszczyńskie

Mniejszy areal ale dobre plony

Rozpoczęły się w rejonie Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Pudliszki” zbiory groszku, opóźnione w tym roku ze względu na pogodę o około 10 dni.

Table with 2 columns: LIPIEC 2, Poniedziałek. Content: Jagody, Urbana. Słońce: 4.34—21.18

TEATRY

POZNAŃ

NOWY — g. 19 „Miłość, czyli życie, śmierć i zmartwychwstanie”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Powrót do domu” (amer.) GNIEZNO Polonia: „Zwolnienie warunkowe” (amer.)

tylko rock” (pol.); Syrena: „Duch” (amer.), „Superpotwór” (jap.) KONIN Górnik: „Filip z konopi” (pol.), „1941” (amer.)

RADIO

Z PROGRAMU I: 9.00 „Lato z radiem”; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 19.20 Gra zespołu „Krak”; 21.15 Gra kwartetu „Phil

harmonia”; 22.35 Koncert bez bi letu. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 16, 18, 19, 20, 23. Z PROGRAMU II: 8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej pieśni; 12.00 Po 25 latach śpiewania; 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 21.35 Eugeniusz Rudnik: „Olympia”; 24.00 W rok po premierze. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.05, 0.50. Z PROGRAMU III: 10.30 Jazdowe wakacje; 14.00 Lato w Filharmonii; 20.00 Katalog nagrań Steely Dan; 22.15 Manfred Mann w Budapeszcie; 23.50 Markiz de Sade „Zbrodnie miłości”. Wiadomości: 7.30, 17.30, 22.05. Z PROGRAMU IV: 7.55 Piosenki nad Tamizy; 11.00 „Marian na w Brazylia”; 12.20 Deut gitar klasycznych Albert Strobel; 19.40 Ogrody i parki świata — Łazienki; 23.00 Rynek w gospodarce socjalistycznej. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50. AUDYCJE Z POZNAŃ: 6.05

Radioexpress na dzień dobry; 13.05 Czas dobrych gospodarzy; 17.05 Omówienie programu; 17.10 Radioexpress; 17.20 Muzyczny rekord; 17.30 „Za Odrą i Nysą” — magazyn spraw niemieckich; 17.55 Ideały i rozdroża sportu; 18.05 W muzycznym Poznaniu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

17.15 — Program dnia; 17.20 — DT — Wiadomości; 17.30 — „Reportaż z przeszłości — „Ludzie i węgiel”; 17.55 — Telewizyjny informator wydawniczy; 18.10 — „Ogień” — film dokumentalny produkcji jugosłowiańskiej; 18.25 — Magazyn rolniczy; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Echa stadionów”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — Teatr telewizyjny — Edmund Niziurski — „U-

cieczka z Betlejem” reż. — Janusz Kondratiuk, wyst.: Barbara Wrzesińska, Tadeusz Fijewski, Jan Englert, Jerzy Łapiński, Maciej Goraj, Mieczysław Hryniewicz i in.; 21.15 — Z filmoteki 40-lecia — „Ambasador kultury polskiej”; 22.00 — DT — Komentarze; 22.15 — Żniwa 84; 22.25 — „Kontakty”; 22.55 — „Album chopinowski” (3) — Preludia; 23.20 — DT — 24 godziny; PROGRAM II 18.25 — Program dnia; Głos Wielkopolski — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—61—61; PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

W Ciężeniu otwarty został Dom Pracy Twórczej

INFORMACJA WŁASNA

Działającym wydarzeniem minionego soboty było otwarcie filii Biblioteki Uniwersyteckiej - Domu Pracy Twórczej, w przepięknej sceneryjnie pałacu w Ciężeniu. Przybył rektor UAM - prof. Zbigniew Radwański, obecni byli wojewoda koniński - Edward Brzeczka oraz przedstawiciele firm polonijnych.

W 1980 roku pałac przeszedł w ręce UAM. Początkowo przeznaczono go na magazyn. Później, po rozpoczęciu prac remontowych w latach siedemdziesiątych zrodził się nowy

cel - utworzenie Domu Pracy Twórczej. Rezultatem współpracy z firmami polonijnymi jest jego otwarcie.

Głównym zadaniem to pomieszczenie części zbiorów „Judajki” i „Masonki”. Dzięki tym cennym pozycjom będzie ów zbiór jednym z największych na kontynencie europejskim. Swoje zainteresowanie wyraziły organizacje światowe. W przyszłości powstanie tutaj czytelnia.

Obiekt służyć będzie rozwojowi polskiej nauki i kultury - prowadzenie prac naukowych, konferencje (hm)

G. Husak przyjął marszałka D. Ustinowa

(PAP) Sekretarz generalny KC KPCZ, prezydent Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej Gustav Husak przyjął w sobotę członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony, marszałka Związku Radzieckiego Dmitrija Ustinowa, który przybył do Czechosłowacji w związku z ćwiczeniami sztabowymi z udziałem wojsk i marynarki wojennej radzieckich sił zbrojnych, przeprowadzanymi na terytorium NRD, CSRS, Polski i w południowej części Bałtyku.

W czasie spotkania, które przebiegało w przyjacielskiej atmosferze, dokonano wymiany poglądów na aktualne problemy bezpieczeństwa i pokoju wspólnocie socjalistycznej.

Rozmowa papieża z premierem Francji

(PAP) Jan Paweł II przyjął w sobotę w Watykanie premiera rządu francuskiego Pierre Mauroya przebywającego z oficjalną wizytą we Włoszech.

Podczas 35-minutowej rozmowy omówiono m.in. kontrolę sprawę szkół wyznaniowych we Francji, problem stosunków Wschód - Zachód, sytuację w Libanie i inne sprawy.

Prezydent Boliwii został uwolniony

(PAP) Minister finansów Boliwii, powiedział dziennikarzom, że prezydent państwa Hernan Siles Zuazo, uwięziony w sobotę rano przez grupę oficerów, został uwolniony i znajduje się w pałacu prezydenckim.

Nie tylko dziennikarskie obowiązki

Dokończenie ze str. 3

może zezwolić, że względu na ważny interes społeczny na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób przeciwko którym toczy się postępowanie.

Przytoczone ustalenia, dotyczące w znacznym stopniu pracy dziennikarzy - sprawozdawców sądowych, były przedmiotem zawziętych dyskusji przed przyjęciem ustawy przez Sejm. Trudno bowiem wyobrazić sobie oskarżonego, który przystanie na publikowanie jego danych, a pominięcie tych informacji może nierzadko przybrać kształt fikcji (przykład: pisanie o byłym prezesie Radiokomitetu bez nazwiska, gdy było ono powszechnie znane). Ale praktyka i czas najlepiej zweryfikują te i inne postanowienia ustawy.

O Radzie Prasowej, sprawozdaniach, ogłoszeniach - w następnym artykule.

WIEŚLAW PORZYCKI

Porównania w blasku słońca

Dokończenie ze str. 3

wzrosły. Bochenek chleba kosztuje około 20 din. kostka margaryny - 37 din. mała marmolada - 8 din. porcja żółtego sera - prawie 40 din. puszka drobiowego pasztetu - 32 din. litrowa butelka wody mineralnej - do 20 din.

Palacze mają duży wybór papierosów w cenie od 29 do 102 din za paczkę. Najdroższe są papierosy wytworzone w Jugosławii na licencjach firm zachodnich, jak „Ronhill”, „Lord”, „Winston”. W lodach też można wybierać a ceny kształtują się od 12 do 30 din. i o dziwo - w ulicznych stoiskach zawsze jest pełen asortyment.

Mniej więcej na jednakowym poziomie kształtowały się w czerwcu ceny cytryn, pomarańczy i bananów - od

Stanowisko USA wobec pokojowej propozycji ZSRR

(PAP) - Ustosunkowując się do piątkowej propozycji rządu radzieckiego w sprawie podjęcia rokowań na temat zapobieżenia militarystyce Kosmosu, doradca prezydenta Reagana do spraw bezpieczeństwa narodowego Robert McFarlane oświadczył, że Stany Zjednoczone są gotowe rozpocząć w przyszłości rozmowy na temat „ograniczenia” zbrojeń w zakresie systemów antysatelitarnych.

McFarlane nie ustosunkował się do drugiej propozycji zawartej w piątkowym oświadczeniu rządu radzieckiego, aby z chwilą rozpoczęcia rokowań na temat zapobieżenia militarystyce przestrzeni kosmicznej ustanowić moratorium na próby z bronią kosmiczną i na jej

rozmişczenie. Oświadczył natomiast, że Stany Zjednoczone chciałyby podjąć podczas rokowań również sprawę redukcji zbrojeń jądrowych. Związek Radziecki przerwał rozmowy z USA w tej sprawie pod koniec ubiegłego roku, gdy Amerykanie zaczęli rozmieszczać w Europie zachodniej swe nowe rakiety i pociski jądrowe średniego zasięgu, naruszając w ten sposób równowagę sił na kontynencie europejskim. W ostatnich miesiącach ZSRR oświadczał niejednokrotnie, że jest gotów wznowić rokowania na temat redukcji zbrojeń jądrowych, jeśli USA przywrócić stan z jesieni ub. roku, to jest wycofać rakiety rozmieszczone w listopadzie 1983 r. i później w RFN, w Brytanii i Włoszech.

E. M. Gorostizaga przebywał w Polsce

(PAP) Na zaproszenie Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, przebywał w Polsce Enrique de la Mata Gorostizaga - prezydent Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy.

Prezydent ligi został przyjęty przez przewodniczącą rady państwa, prof. Henryka Jabłońskiego.

Gość złożył wizytę wicepremierowi Zenonowi Komenderowi. Omówiono najistotniejsze sprawy dotyczące pomocy jaką świadczyli stowarzyszenia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy dla naszego społeczeństwa. Wiele uwagi poświęcono roli Czerwonego Krzyża w działalności dla utrwalania pokoju.

Przybywa samochodów a „Polmozbytowi” obowiązków

Dokończenie ze str. 1

Podczas spotkania, upamiętniającego także 40-lecie Polskiej Ludowej, obecna na nim wicewojewoda Zofia Dąbrowska i wiceprezydent Poznania Bogdan Zastawny wręczyli licznym grupie pracowników odznaczonych państwowe i regionalne Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono Leszka Szulca i Czesława Wójcika. Wielu pracowników otrzymało odznaki resortowe i dyplomy uznania (bej)

Podczas spotkania, upamiętniającego także 40-lecie Polskiej Ludowej, obecna na nim wicewojewoda Zofia Dąbrowska i wiceprezydent Poznania Bogdan Zastawny wręczyli licznym grupie pracowników odznaczonych państwowe i regionalne Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono Leszka Szulca i Czesława Wójcika. Wielu pracowników otrzymało odznaki resortowe i dyplomy uznania (bej)

- Praca**
Pracownik szukający prace budowlane oraz pracownicze do ogrodnictwa po terenie Pekół zapewniony - dla samotnych Tel 601-51 po godz. 19. 8809g
- Zapiekujecie** się starsza osoba w zamian za pokój Oferty 839g Biuro Ogłoszeń, Skrytka 1.
- Elektroninstalator** emeryta i uczeń w nauce zawodu przyjmie tel. 602-04 po godz. 18 8524g
- Przyjmie sprzątanie** i inne prace domowe 2 razy w tygodniu godzinny po południu, również soboty. Oferty 10215g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Kupno**
Rower młodzieżowy kupię. Tel. 509-14 wzgl 7-71-27. 11815g
- Kupię pralkę** wirnikową, wirówkę do bielizny, maszynę dziewiarską dwupłytkową, Poznań Marcina 7. 11822g
- Kupię 60 m2** stropu Fertal płyty stropowe 120x600 lub zamienie na 120x480 Oferty 11340. Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Kupię działkę** do budulku Oferty 8922g z ceną Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Kupię zamrażarkę** 100-150 l nowa lub mało używaną Adamczyk Donatowo 53. 64-003 Turów. 8851g
- Kupię srebrną** cukiernicę dzbanuszek Oferty 3566g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Garaż blaszany** nowy. Tel 451-18 8457g
- Kupię kuchnię** elektryczną Górnicyk, Puszczycyko ul. Gofiebia 44 8463g
- Dywan** 2,5x3,5. Tel 585-79 10842g
- Sprzedam Amatora-2** z kolumnami 2x15 W. Mosina, Mickiewicza 2. Tomasz Kachlicki 11584g
- Sprzedam powózki** typ wolant. Polarczy, 84-607 Babin. 11967g
- Sprzedam 2 butle** gazowe 11 kg. Poznań, Dobroniły 22. 11930g
- Sprzedam krowy** mlecznej Poznań, ul. Minikowo 7. 11932g
- Sprzedam w dobrym** stanie szafę z częścią kombinowaną z laminatu jasnego, długa 2,55 wysoka 1,83, szeroka 0,57 nadająca się jako kuchenna, do odzieży lub do różnego materiału rzemieślniczego Poznań, ul. Chłapowskiego 15 m 2. 114-18 11940g
- Okazyjnie** blam. karakulowy Os. B. Chrobrego 1B m 51. 12303g
- Subit** zamienie na chemosil, capen lub sprzedam Oferty 12300g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Nowy wypożyczek** „Mercury” zamienie na polski automat lub sprzedam Oferty 11600g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam lepkę** używaną okolo 40 m2 oraz 3 pary drzwi Oferty 11623g z ceną Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam kurzęta** dwu nastożędnymi klacz brzojki sprzed rólnicy Poznań, Findera 153. 11648g
- Sprzedam nowy** strug z własnym napędem Licencja Bosch, ołarke ze stawu Celmv, nasienne piwki bakelitowe, różowe 10 m² Pamiętkowa 7 m 13 po 18 11668g
- Zgrzewarka** płytowa 60x40 cm 330 V oraz balans ze stojakiem Tel 830-26 10174g
- Sypialnię** przedwojenną sprzedam Oferty 10166g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam tanio** mikser Mixmaster 77” (8 kanałów) Tel 67-49-47 10189g
- Sprzedam obraczkę** złotą i lańcuszek złoty 84-520 Kaźmierz, Mickiewicza 15 10139g
- Ogródek rekreacyjny** z mурowanym dworkiem 40 m² powierzchni odstąpię za zwrotem wkła du Oferty 10125g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Ogródek działkowy** murowana siana sprzedam Oferty 10121g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam stół** rozkładany na 16 osób Głogowska 102 m 11. 10089g
- Automat pralniczy** sprzedam. Mosina, Torowa 20 10088g
- Sprzedam minnek** do two rzyw. Tel. 48-17-36. 9712g
- Motorower** Simson, stan dobry - sprzedam. Kosza Lin tel. 504-54 9772g
- Sprzedam wózek** elektryczny granatowy Głogowska 178 m 2a 9751g
- Sprzedam nowe**, praktyczne, wygodne urządzenie do utępienia prądu elektrycznego - bezpośrednio z linii elektrycznej Oferty 9692g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam wzmacniacz** WS 503, zamienie na taniszy Tel. 67-24-34 9582g
- Miód pszczoły** okazyjnie Cierniak Margonin Kosciuszki 47. 9546g
- Sprzedamki**, dzwigary NP 200 siatki 30x30 os z kołami 16 i resorami podnośnik samochod diagnostyczny, lewarek hydr Informacje - tel. 67-18-00 9509g
- Ukorzenie** sadzonki goździków, tel. 130-279 8965g
- 3 okna** szwedzkie 120x150 sypialnie kompletna orzech - mahoni dziecięce łóżeczko, wózek, samochód, rower elektr przyrządy pomiarowe, laboratorijne nawijarki, tel 66-51-57 7983g
- Sprzedam nowa** miocarnia z prasa i snopwiazalki WC 3 Stefan Szychowski Konin 58 64-310 Lwówek 8758g
- Sprzedam nowa** biała sypialnie z importu Oferty z ceną 8707g Biuro Ogłoszeń, Skrytka 1
- Napłyn 150** na gwarancji Febryczna 34 m 10. 8883g
- Sprzedam piec** c.o. - Caolino 1,1 m³ tel 41-18-03 8670g
- Futro** lalki karakulowe czarne, średnie Oferty 8687g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam dwie** butle gazowe 11 kg ul. Koprzywnicka 7 po godz. 16. 8644g
- Sprzedam preparowany** cebulek frezji oraz sadzonek chryzantem Baranowo Nowina 2 tel 651-51 wierzorem. 8608g
- Sprzedam szafę** 3-drzewiową, pomocnik biblioteczkę. Gąsiorowskich 5 m 7. 10873g
- Automat pralniczy**, szafkę RTV rustikal. Tel. 67-61-83. 10568g
- Manekiny** krawieckie, okucia budowlane kupisz Sklep Górna Wilda 86 10534g
- Sprzedam wózek** inwalidzki w dobrym stanie Zygmunta Fura 62-067 Ra koniewice, ul. Grodzicka 21. 10518g
- Sprzedam zgrzewarkę** do folii. Pietruszyńskiego 28 10486g
- Sprzedam piec** biały kaflowy przedwojenny z górą zlozoną Dopierała Odczyn II 17 gm. Oborniki. 10472g
- Radiomagnetofon** stereo Daria motorower Jawa 50 Mustang wieloznacznościowa maszynę do szycia Łucznicz 406 Tel 440-09, godz. 19-22 10419g
- Maszynę do pisania** walmickową Hetmańska 58A m 30. 10391g
- Sprzedam ławę** „Merkur” dąb, ul. Zupańskiego 18 m 5. 10362g
- Sprzedam Ursus** C-320, przycepe niska wytworzył Chełmek 25 87-108 Lubiecin, gm. Nowa Sól 10814g
- Sprzedam mini** orkan do kukurydzy Kuzma Paweł, Wyrzeka 65 gmina Śrem. 10826g
- Dużą** zamrażarkę na gwarancji Czernichowska 18 po 18 00 10825g
- Sprzedam szlifierkę** taśmowa Swarzędz ul. Strzelecka 23 10897g
- Aparat słuchowy** okularowy sprzedam za bonv PeKaO. Oferty 10837g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Opony** 126p rakermany zamienie na pane, lepek Oferty 10734g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam obraczkę**, lampe szafę, lodówkę, rower, suknie ślubna i welon Tel. 709-63 po 19 10779g
- Sprzedam 4** lub 2 fotelki wiśnlowe nowe Oferty 10771g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Dywan** belgijski 2,5x3,5 ul. Nałkowskiej 25 po 18 10792g
- Duży** debowy kredens przedwojenny, bogato rzeźbiony, wymagający renowacji sprzedam Oferty 10840g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam akumulator** 45 Ah. Tel. 67-67-29. 11032g

- Motorozycyjne**
Sprzedam przycepe N-125 nieuzywana lub stara Tel. 778-357 9449g
- Sprzedam Zuka** skrzyniowego oraz nowa motocykl. Baranowo, ul. Przemysłowa 1. 8349g
- Sprzedam Poloneza** 1500 5 biegów 1983, Syrena 103 L 1978 oraz Zita 555 z silnikiem SW 400 Leyland silnik SW 400 Leyland ze skrzynią biegów Oferty 8336g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Sprzedam Zastave** 1100/77 lub zamienie na 1200 81 Tel 67-38-03. 8325g
- Renaulta** 5 1975 r. sprzedam Pochorachy 48 8313g
- Przedwojenny** motocykl kupię Oferty 8297g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Sprzedam Fiat** 126p rocznik 1978 tel 20-75-82 w godz. 9-10 00 8164g
- Sprzedam WSK** 123 MOSEB Gostynska 123 po godz 19. 8066g
- Opla Rekorda** 64/74 sprzedam biotnik lewy - Polonez. tel 66-51-57 7984g
- Zamienie** 2 nowe detki opony 15 x 13 na detki opony 13 x 12 Poznań, Findera 5/7B m 23. 7801g
- Lokale**
Zamienie lokal na mieszkanie Oferty 6452g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Mieszkanie** wygodne dla 1 osoby zamienie na 2 pokoje, ul. Mazowiecka 9 m 1. 6073g
- Spółdzielcze** M-5 w Swarzędzu zamienie na podobne w Gnieźnie Rafał Jankowski, Trzemeszno, Mickiewicza 12 6198g
- Małżeństwo** z dzieckiem członkowie SM online poszukują mieszkania. Platne przez Zakład Pracy Oferty 6220g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Młode małżeństwo** z dwójką dzieci (2 lata i pół roku) wynajmie samodzielne mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i łazienką na okres około 3 lat. Możliwość zapłaty za rok z góry Oferty 6274g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Zamienie** 2-pokojowe, kuchnia (szafki), łazienka skrytka (stare budowlotwo) w Lesznie, woj. Leszno na pokój z kuchnią i łazienką, we Wrześni. Informacje: Września, Wój. Polskiego 22B m 6 tel. 62-843 po godz. 19 6301g
- Miedzycből** własnościowe M-3 z telefonem garażem nowe budowlotwo zamienie na M-3 lub M-2 Poznań lub Swarzędz Oferty 6432g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Zamienie** mieszkanie jednopokojowe 40 m² akumulatora laczyn na dwupokojowe lub jednopokojowe Oferty 6572g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Zamienie** własnościowe M-5, „Winogrody” na M-3 własnościowe M-3 lub M-2, może być spółdzielcze. Oferty 6695g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Stalowa** Wola. Spółdzielcze M-4 do zaśledzenia w 1985 zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty 6921g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Zamienie** M-4 spółdzielcze 63 m² superkonfortowe, wysoki parter w Bedzinie na równorzędne w Poznaniu. Wiadomość: Piłkarski Henryk 42-500 Bedzin, ul. Kniawskiego 8 m. 46. 7544g
- Pracujaca** poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty 7880g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Kto** odda wydzierżawi mieszkanie samotnej z dzieckiem. Oferty 7999g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Mieszkanie** kwaterekowe (84 m²) 3,5 pokoju, pieca akumulacyjnej, wygodny telefon, zamienie na dwa pokoje centrum. Oferty 7751g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Zamienie** dwa mieszkania trzypokojowe i kawalerki (Solacz) na jedno mieszkanie trzypokojowe lub czteropokojowe Winogrody - Płakowo Oferty 7998g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Goradz** Wilk Spółdzielcze M-4 60 m² zamienie na podobne w Poznaniu Oferty 7839g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- M-1** Dębiec i pokój kuchnia stare budowlotwo 600m² zamienie na M-3 Oferty 7876g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Samotna** z córka 7-letnia poszukuje mieszkania w zamian za opiekę Tel 634-05. 7872g
- Plakowo** M-3, 49,7 m² sprzedam Oferty z ceną 7936g - Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Chorów**, 4 pokoje, telefon zamienie na mniejsze w Poznaniu lub okolicy. Tel. Poznań 231-576, lub oferty 7935g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Młode** małżeństwo z dzieckiem przyjmie dozorstwo z mieszkaniami. Oferty 9709g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Kupię** M-2 własnościowe Oferty 9562g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Zamienie** pokój z kuchnią na większe Telefon 800-107 8996g
- Kupię** lub wydzierżawię warsztat stolarski z meblownią lub bez telefon 478-46 lub oferty 8984g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Przyjmie** dozorstwo z mieszkaniem Oferty 8873g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Dwa** pokoje z kuchnią wezme w dzierżawę Oferty 8355g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Wynajmie** lub kupię kawalerkę Oferty 8496g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Zamienie** pokój z kuchnią i łazienką Łazarz, parter na 3 lub 2 duże pokoje z kuchnią i łazienką. Oferty 9867g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Własnościowe** M-2 Zielona Góra zamienie na podobne Poznań. Informacja Zielona Góra Jaskółcza 21 m 10 tel 714-55 9933g
- Spółdzielcze** 4 pokojowe, III piętro Rajskie ZWM za mienie na Płakowo Bobin. Oferty 8329g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Nieruchomości**
Działka 800 m² budowlana nie w Niepruszewie zamienie na 1,5-2 ha ziemi Oferty 9851g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Sprzedam** nowy dom 6-dnordzinny z dużym ogrodem w Lesznie. Oferty 9884g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1
- Zamienie** mieszkanie 6-pokojowe 4-pokojowe M-6 w Zielonej Górze przy ul. Wiśniewskiej, na III piętrze z telefonem, na Poznań M-6 względnie domek. Oferty 9914g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Sprzedam** dom z wolnym mieszkaniem i ogrodem 1400 m² Poznań - Ławica, ul. Złotowska 41. Właściciel: Złotowska 41 m 1. 8345g
- Sprzedam** dom z ogrodem i telefonem. Właściciel: Irena Siwek, Pał. ul. Turniowa 8 8345g
- Sprzedam** lub zamienie domek z ogrodkiem przy granicy Poznania na M-3 własnościowe Poznań Konin Kolo Oferty 8322g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Zamienie** dom piętrowy na parterowy w przedmieściu Poznania. Informacja: poczta Katowcy na Gólcik ul. Cukiernicza 42, 88-005 Białe-Błotki Bydgoszcz 8151g
- Sprzedam** gospodarstwo rolne 11 ha w tym 3,5 ha laki, duży ogód przy domu i rzeka, możliwość wszelkiej hodowli. Wiadomość: J. Tulceja Uścicie 34, gm. Kolsko woj. Zielonogórskie. 8112g
- Zamienie** działki budowlanej w Poznaniu na dom w ładnej okolicy Oferty 8945g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Różne**
Posiadam wtryskarkę 411 mskowa 100 g. Oczekuje propozycji Oferty 9818g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Uczniwa** energiczna, wysoce ładna, wieloletnia praktyka w gastronomii, handel, poszukiwanie mieszkania lub poprowadzi placówki w/w branż. Oferty 9847g Biuro Ogłoszeń Skrytka 1.
- Oklinowanie**, układanie, lakierowanie. Tel. 294-790. 9544g
- Nowo** otwarty Zakład Ślusarski poleca swoje usługi Dopiewo, ul. Mińska 23 8310g
- Specjalistyczny** sklep poleca szeroki wybór po konkurencyjnych cenach: mozaiki parkietowa, parkiet, boazerie listwy podłogowe boazerie, bejce itp. Poznań Głogowska, narożnik Kopanina 8520g
- Zamienie** ogródek działkowy przy Obornickiej Szydłowski na podobny w pobliżu Grzechowicki, Tel. 67-18-73 8304g
- Mycie** okien. Tel. 876-20. Rachunki. 8182g
- Mozajka** parkietowa i listwy - boazeria z powierzonego surowca Kozłogłowy, ul. Poznański 7. 7956g

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE
w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19

ZAKUPI

dla potrzeb inwestycyjno - remontowych

następujące artykuły i materiały:

1. dla instalacji wodociągowej wewnętrznej — rury ocynkowane, kształtki, zawory, armatury,
2. dla instalacji kanalizacyjnej zewnętrznej — rury i kształtki żeliwne lub PCV,
3. dla instalacji kanalizacyjnej zewnętrznej — rury kamionkowe średnicy 150 i 200 mm,
4. dla instalacji centralnego ogrzewania — żebra żeliwne i rury,
5. dla instalacji technicznych — przewody, kable telefoniczne różne,
- 6a. dla inst. elektrycznych — kable, przewody i osprzęt,
6. elektronarzędzia dla robót j.w.,
7. wykładziny podłogowe z tworzyw sztucznych, ca 300 m²,
8. barakowozy,
9. kształtowniki stalowe,
10. części samochodowe do samochodu „Fiat”, „Polsonez”, „Wołga”, „Żuk”.

INFORMACJI UDZIELA Dział Inwestycji i Remontów, tel. 600-41 w. 127.

OFERTY wraz z ceną, prosimy kierować do Działu Zaopatrzenia na adres Poznań, ul. Śniadeckich 21. -B

• Sprzedaż

Sprzedam trykot i luksus w atrakcyjnych kolorach. Tel. 48-15-68.

Sprzedam obrączki złote 10.65 g próba 583. Cena państwowa Oferty 13353g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam biał karakulowy (dłapi), czarny i popielaty. Oferty 13698g. Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam parę nowych obrączek, próba 583, tel. 77-44-21 do godz 16 13699g

Sprzedam materiał sukienkowy — zagraniczny, tel. 230-184 po godz. 16. 13905g

• Motoryzacyjne

Sprzedam Stara 25 diesel Gniezno Zachodnia 3, tel. 34-76. 805p

Sprzedam Fiata 125p rocznik 1978 Os. Kraju Rad 3 m 58 godz. 18. 14662g

Tanio sprzedam Trabanta sierpień 1983 telefon 20-77-92 wieczorem. 11512gpr

• Nieruchomości

Zdecydowanie sprzedam dom letniskowy 62 m² do wykończenia, 30 km od Poznania. Oferty 1477g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sieraków! Sprzedam dom z zabudowaniami i ogrodem nad Wartą. Oferty 11583g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

• Zguby

Zgubiono prawo jazdy kat. AT Alicja Wojtczak — Dopiewiec. 14096g

Zaginął 28 czerwca wieczorem na Os. Kosmonautów lub Kraju Rad czarny pies spaniel z białym krawatem miał kolczatke. Zwrot lub wskazanie miejsca pobytu w nagrodę. Ratajczak, Os. Kraju Rad 18 m 14. 14094g

• Różne

Układanie parkietów, cyklinowanie. Tel. 32-20-14 6382g

Nagrobki granitowe Krótkie terminy. „SILENTIUM” tel. 330-685. 6289g

Złocę posrebrzenie sztucznej biżuterii. Oferty 10612g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Usługi parkieciarskie z towarami powierzonymi, tel. 33-08-14. 11768g

Kupię, sprzedam, wymienię filmy 8 mm. Oferty 11783g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Miłośnicy zwierząt domowych! Zakupując wyrobę PZ „Europol” zapewnicie sobie trwałą wierność i wdzięczność Waszych przyjaciół. Oferty na poidełka, karmidełka, wianienki, huśtawki młeczki, zabawki itp. przyjmujemy pod adresem Poznań ul. Ostrobrzga 36. 6299g

Uwaga! 15% zniżka cen. Tapicarka drzwi, zakładanie karniszy. Telefon 20-25-78. 13524g

Tapicarka drzwi, zakładanie karniszy, telefon 202-579. 1169g

Auto-Elektryk warsztat przeniesiony z ul. Kosowskiej na ul. Obornicka (1300 m za wiaduktem). 10723g

Krótkie terminy — naprawa organów, wzmacnianie sprzęt elektroniczny, tel. 584-35 godz 7-15. 6425g

Dla pani 60-lat rozwiedzionej nie z własnej woli, młodej prezencji, wesołej, niezależnej, nie palącej, z mieszkaniem — pozna państwa do lat 55 zdjęcie mile widziane, w celu matrymonialnym Chętnie zdrowego rzemieślnika. Proszę o poważne oferty 11816g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wysoki, sytuowany lat 62 pozna panią do lat 53 o podobnych watorach. Cel matrymonialny. Oferty 11147g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Panna 31/50, wykształcenie średnie, mieszkanie, pozna sympatycznego kawalera bez narogów. Cel matrymonialny. Oferty ze zdjęciem — zwrot, dyskretna. Oferty 2087g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Wdowa uczciwa, pogodnego usposobienia, pogodnego usposobienia, pozna sympatycznego pana do lat 64, aby stworzyć wspólny i szczęśliwy dom Cel matrymonialny. Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty 4867g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

KOMUNIKAT
MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE informuje, że w związku z zamknięciem dla ruchu wiaduktu na Dębca od dnia 3. 7. 1984 r.

WSTRZYMANY ZOSTANIE RUCH TRAMWAJOWY
na ul. 28 Czerwca 56 od ul. Hetmańskiej do Dębca.

Tramwaje linii 2, 3, 9 kursować będą do ul. Pamiątkowej.
— linia nr 10 — do Staroleki,
— linia nr 18 — do Górczyna,
— linie nocne 9 i 10 zostaną skrócone do ul. Pamiątkowej.

Na odcinku wyłączonym z komunikacji tramwajowej kursować będą autobusy po trasie:
— Hetmańska — Rolną — Wspólną — 28 Czerwca 56.
Za zaistniałe utrudnienia przepraszamy.
2263-K1

Dnia 30 czerwca 1984 r. odszedł od nas niespodziewanie najdroższy mąż, ukochany ojciec i dziadek
ś. † p.
STANISŁAW WALIGÓRSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 lipca 1984 r. o godz. 11.45 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań Grobla 9

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 czerwca 1984 r. po ciężkich cierpieniach zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81
ś. † p.
KAZIMIERZ PRZYBYŁ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 3 lipca 1984 r. o godz. 13.30 na cmentarzu parafialnym na Starolece.
Msza św. o godz. 15 w kościele św. Antoniego.
RODZINA
Poznań, ul. Pinczowska 17.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 czerwca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. w wieku 81 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
KAROLINA BRATKOWSKA
z domu Lipka
Pogrzeb odbędzie się w środę 4 lipca 1984 r. poprzedzony mszą św. żałobną o godzinie 15 w kościele w Suchym Lesie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Morasku.
W smutku pogrążona
RODZINA
Suchy Las ul. Leśna 9.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH
UPRZEJMIE INFORMUJE,
iż z dniem 22 czerwca 1984 roku ULEGA ZMIANIE NUMER CENTRALI TELEFONICZNEJ obsługującej ZESPÓŁ BAZ BUDOWNICTWA przy ulicy Dziadoszańskiej 10.
Telefoniczny kontakt z bazami:
— Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych,
— Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa,
— Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich,
— Przedsiębiorstwa Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „Budopol”,
— Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa „Transbud”,
— Poznańskiej Centrali Materiałów Budowlanych
będzie można nawiązać po uzyskaniu połączenia z numerem 77-15-11. 2132-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1984 r. zmarł mój kochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy 74 lata, śp.
EWARYST SZYMANKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 7. 1984 r. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 czerwca 1984 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkiej chorobie, kończąc swe pełne dobroci życie, nasz najdroższy niezapomniany, kochany mąż, tatuś, teść i dziadek
ś. † p.
WŁADYSŁAW RADOMSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 lipca o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Przemysłowa 31 m 1. 13968g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 29 czerwca 1984 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. w wieku lat 30
ś. † p.
MARIAN BRÓDKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 2 lipca 1984 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym w Komornikach.
O czym ze smutkiem zawiadamia
RODZINA
Komorniki, Zwierzyn. 14101g

Dnia 28 czerwca 1984 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza kochana ciocia, śp.
MARIA STANKOWIAK
przeżywszy lat 82
Pogrzeb odbędzie się w środę 4 lipca o godzinie 14.25 na cmentarzu junikowskim.
Strąpiona
RODZINA
Poznań, Poznańska 43 m 11. 14002g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1984 r. zmarł nagle przeżywszy lat 58 nasz kochany mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i niezapomniany dziadek
ś. † p.
EWA ADAMEK
z domu Sienińska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 lipca o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Górecka 150 14006g

Dnia 30 czerwca 1984 r. zmarł po ciężkiej i długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. w wieku 76 lat, nasz ukochany, śp.
JAN DMOCHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę 4. 7. 1984 r. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 14103g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1984 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia
ś. † p.
HENRYKA STACHOWIAK
z domu Heinze
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 3 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jackowskiego. 13974g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 czerwca 1984 r. po ciężkich cierpieniach, życiu pełnym trosk, zmarł w wieku 53 lat mój najdroższy i troskliwy mąż, kochany tatuś i zięć
ś. † p.
EDWARD GNALICKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim
O czym zawiadamia w smutku pogrążona
żona z córkami
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Budziszynska 58. 14093-g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1984 r. zmarł nagle przeżywszy lat 58 nasz kochany mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i niezapomniany dziadek
ś. † p.
Konrad Czesław DROZDZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę 4 lipca 1984 r. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Szamotulska 86 m 6 13995g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1984 r. po długich, ciężkich cierpieniach i życiu pełnym trosk zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa siostra, nasza ukochana matka chrzestna, szwagierka, kuzynka i ciocia, przeżywszy 62 lata
ś. † p.
MARIA NOWAKOWSKA
z domu Adamiak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 5 lipca 1984 r. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
siostra z mężem, córką i rodziną
14090g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 czerwca 1984 r. zmarł po krótkich cierpieniach w wieku 67 lat nasz ukochany: mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
ś. † p.
JAN POSPIECH
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 lipca o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
żona z rodziną
Poznań, Ogrodowa 6 m 14. 14086g

Dnia 27 czerwca 1984 r. w 90 roku życia zmarła nasza matka, teściowa, babka, bratowa i ciocia
ś. † p.
mgr IRENA MIERZYŃSKA
z domu Zakrzewska
żona Józefa Mierzyńskiego z Wasosz mgr ekonomii politycznej, b. dyrektorka Kuznie w latach 1935-1938, a po wojnie wizytantka wojewódzka szkół rolniczych i wieloletnia nauczycielka szkół zawodowych.
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 lipca o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
O czym zawiadamiają
synowie, synowe, wnuki i rodzina
Poznań, Szaniackiej 5b m 8. 14067g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 czerwca 1984 r. po długich i cierpliwie znoszonych cierpieniach zasnąła w Bogu nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra, szwagierka, przeżywszy lat 65, śp.
GENOWEFA LUKOWSKA
z domu Popiałkiewicz
Pogrzeb odbędzie się dnia 4 lipca 1984 r. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
córka i syn z rodzinami
Poznań ul. Łakowa 18 m 15. 14104g

Słowa wdzięczności i podziękowania Dyrekcji i Kierownictwu, Kolegom i Współpracownikom Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, za okazaną daleko idącą serdeczną pomoc w ciężkich dla mnie chwilach oraz liczny udział w pogrzebie i wzruszające ostatnie pożegnanie mojego kochanego męża
HIPOLITA CHELMINIĄKA
składa
żona
Poznań, ul. Raszyńska 6/8 m 10. 14004g

Dyrekcji i nauczycielom Szkoły Podstawowej nr 27, rodzinie, krewnym i znajomym serdeczne podziękowania za troskę i pomoc w ostatnich chwilach życia i udział w pogrzebie mojej żony, śp.
BARBARY KUROWSKIEJ
składa
mąż z dziećmi

Dnia 29 czerwca po krótkiej, ciężkiej chorobie zakończył swoje pracowite życie opatrzony Sakramentami św. przeżywszy 46 lat mój najdroższy ukochany mąż, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek
ś. † p.
JAN POSPIECH
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 lipca o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
żona z rodziną
Poznań, Ogrodowa 6 m 14. 14086g

KOLEŻANEC
LUCYLLI LIPKOWSKIEJ
SERDECZNE WYRAZY WSPÓLCZUCIA
z powodu śmierci
Brata
składają
koleżanki i koledzy z „Cerrojektu”
13954g

Dnia 29 czerwca 1984 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach namaszczony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek
ś. † p.
ANTONI PALUCH
Uroczystości pogrzebowe odbędą się 2 lipca 1984 r. o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.
W smutku pogrążeni
córki, synowie, synowe, zięć, wnuki i prawnuki
14084g

Dnia 28 czerwca 1984 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza kochana ciocia, śp.
ś. † p.
JAN POSPIECH
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 lipca o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
żona z rodziną
Poznań, Ogrodowa 6 m 14. 14086g

Dnia 29 czerwca po krótkiej, ciężkiej chorobie zakończył swoje pracowite życie opatrzony Sakramentami św. przeżywszy 46 lat mój najdroższy ukochany mąż, nasz drogi syn, brat, szwagier i wujek
ś. † p.
JAN POSPIECH
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 4 lipca o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
żona z rodziną
Poznań, Ogrodowa 6 m 14. 14086g



Spartakiadowe areny za pięć dwunasta

Już tylko 5 dni pozostało do 7 lipca, dnia, w którym na stadionie Olimpij w Łasku Golecińskim otwarta zostanie XI Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w roku jubileuszu 40-lecia Polski Ludowej. Pięć dni, a w zasadzie nawet mniej, gdyż jeszcze przed ceremonią inaugurującą rozpoczyna się spartakiadowe boje żeglarskie, gimnastyczne i artystyczne, szachy i tenisa.

Nigdy jeszcze tak wielka sportowa impreza młodzieżowa nie była rozgrywana w jednym miejscu. Tylko Poznań wyposażony jest w taką bazę, która zapewni sprawny przebieg olbrzymiego przedsięwzięcia. Młodzi sportowcy z całego kraju rywalizować będą na 30 poznańskich obiektach. Wszystkie prace modernizacyjno-przygotowawcze wkręczyły już w ostatni etap zabiegów kosmetycznych. Wiele z nich już w pełnej gotowości czeka na przyjęcie zawodników. Są niestety i takie które budzą pewne obawy.

Organizatorom sen z oczu spędza generalny remont strzelnicy sportowej Grunwaldu w Antoninku. By przystosować ją dla potrzeb Spartakiady trzeba było tam wykonać ogrom prac, tak że została ona niemal całkowicie przebudowana. Był to przedtem obiekt przystosowany w zasadzie do strzału myśliwskich. Należało więc zbudować nowe schrony tarczowe do strzału na 50, podwyższyć kulochwyty, powiększyć liczbę stanowisk, postawić barierki odgradzające widzów od strzelców, zabezpieczyć przejścia pomiędzy pawilonami, a w samych budynkach położyć podłogi. Prace nieco się przeciągają, lecz wykonawcy zapewniali, że przed XI OSM strzelnica będzie „w pełnej gotowości bojowej”. Wiele ofiarności wykazał przy tym przedsięwzięciu sportowcy — żołnierze z Grunwaldu. Obecnie wkraczają tam brygady robotnicze, które instalować będą elektroniczne urządzenia sylwetkowe, znakować stanowiska i wykonują ostatnie prace porządkowe. Dzięki tej inwestycji Poznań zyska strzelnicę sportową z prawdziwego zdarzenia, a młodzi strzelcy uczestniczący w zawodach XI OSM rywalizować będą na nowoczesnym obiekcie.

Areną szermierczych zmagani będzie sala Warty przy ul. Bema. W pawilonie wykonano prace malarskie i restauracyj-

ne. Obecnie obiekt lśnią czystością. Przygotowano tam ośmiem planz i obecnie ustawiana jest już dekoracja, która zapowiada się bardzo efektownie. Niestety otoczenie sali nie wygląda zachęcająco. Wokół, widoczne są głębokie wykopy metalowe dźwigary, gdyż pobliska Akademia Wychowania Fizycznego wkrótce wzbogaci się o nowy obiekt, który tam powstaje. Szkoda tylko, że nie skoordynowano tych prac z terminem spartakiady. Trzeba



pomyśleć o tym, by teren prac wyglądał jednak porządnie, estetycznie i nie szpecił okolicy.

W swym rajdzie po obiektach sportowych Poznań, które wkrótce staną się arenami XI OSM napotkaliśmy tylko te dwa przypadki które budzą niepokój. Pozostałe obiekty są już niemal gotowe i czekają na dni, w których zapelnia się młodymi sportowcami. Na stadionie Olimpij, gdzie odbędzie się ceremonia otwarcia, budowana jest naprzeciwko trybuny głównej drewniana estrada. Nad nią, na koronie stadionu, stanie żuraw, w którym zaplanowano spartakiadowy ogień. Pobliskie boisko lekkoatletyczne ze świeżo położonym sotarem, przeszło w niedzielę generalną próbę podczas mistrzostw Polski Szkół Rolniczych i w pełni zdaje egzamin. Obok czeka 9 kortów gotowych na przyjęcie tenisistów.

Najdłuższe rozgrywane będą zawody szachowe, bo przez 11 dni toczyć się będą na szachownicach ustawionych w sali Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej. Niewiele krócej, bo albowiem 9 dni odbywać się będą regaty żeglarskie na przystani Jachtklubu Wielkopolska rozpoczynające się już nadchodzący czwartek. Po 8 dni trwać będą turnieje w grach zespołowych: piłce nożnej (na boiskach Poznań przy ul. Naramowickiej, Olimpij przy ul. Warmińskiej, Lecha na Dębcu i Warty przy ul. Bema), piłce ręcznej (na boisku Poznań

przy ul. Naramowickiej), koszykówce (w sali AZS przy ul. Mińskiej i sali MOS przy ul. Chwiakowskiego) i siatkówce (w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej, sali Posnani przy ul. Naramowickiej i SP-6 oraz na os. Rusa oraz SP-11 na os. Krusa Rad) oraz turniej bokserski, który toczyć się będzie w sali Olimpij przy ul. Promienistej.

Przed IX OSM wiele sportowych obiektów Poznań wymagało tylko drobnych zabiegów. Do takich należą choćby „Arena”, tory luznicze Surmy, kregielnia „Czarna Kula”, tereny jeździeckie na Woli. Niektóre jednak przeszły gruntowne remonty. Jezioro Rusałka znane jest poznanikom jako kąpielisko, a teraz jest ono także doskonałym akwenem dla regat kajakowych, 50-metrowy basen odkryty przy ul. Chwiakowskiego wyposażony został w lepszą instalację ogrzewczą i obecnie temperatura wody wynosi w nim nawet 28 stopni według skali Celsjusza, wycyklinowana i pomalowana została podłoga sali MOS przy ul. Chwiakowskiej. Kilka sal i boisk zyskało dodatkowo nowe wyposażenie.

Mimo, że Poznań jest bogaty w sportowe obiekty nie starczyły one do przyjęcia tak wielkiej liczby młodych sportowców aż w 28 dyscyplinach. Posilkowano się więc szkolnymi salami sportowymi o największych gabarytach jak np.: w szkołach podstawowych nr 6 i 11 oraz Liceum Ogólnokształcącym nr 10, czy też salą Domu Drukarza dla potrzeb szachistów i salą „pancerników”, gdzie odbędzie się podnoszenie ciężarów.

A oto wykaz wszystkich obiektów sportowych Poznań, które już wkrótce staną się arenami spartakiadowych zmagani młodzieży z całego kraju: — sale sportowe — „Arena”, Olimpij przy ul. Swierczewskiego i Promienistej, Posnani, Warty, Energetyka, AZS, duża i mała sala przy ul. Chwiakowskiego, WSO, szkoły SP-6, SP-11 i X LO, boiska piłkarskie Warty przy ul. Bema, Lecha na Dębcu, Olimpij i Posnani, lekkoatletyczne Olimpij, piłki ręcznej Posnani, korty Olimpij, tory luznicze Surmy, Ośrodek Wzskolenia Jeździeckiego na Woli, pływalnia letnia przy ulicy Chwiakowskiego, strzelnica w Antoninku, jezioro Rusałka i Jezioro Kierskie, kregielnia „Czarna Kula”, sala Domu Drukarza; sioły podpoznańskie będą terenem zmagani kolarzy szosowych, a okolicę nad jeziorem Rusałka miejscem biegów do trójboju nowoczesnego. (leg)

VIII żużlowe ME juniorów

Popis W. Załuskiego

Na starcie półfinału tegorocznych mistrzostw Europy juniorów stanęło w Gorzowie 16 zawodników broniących barw ośmiu państw. Regulamin Międzynarodowej Federacji Motocyklowej stawiał przed młodymi i niedoświadczonymi żużlowcami wysokie wymagania. Z Gorzowa i Szumenu w Bułgarii do finału w Manchesterze (Wielka Brytania) awansowali tylko najlepszy kwartet. W dodatku po intensywnych opadach deszczu tor gorzowski Stali był miękki, śliski i niebezpieczny. Ciężkie warunki faworyzowały zawodników odważnych, brawurowo jeżdżących przebojowców. Choć szarże pod zewnętrzną siatką wymagały trochę cyrkowych umiejętności, tam właśnie można było w pełni wykorzystać moc silników. Gorzowianin K. Grzelak, jakby sparaliżowany wysoką stawką zawodów, przed własną publicznością jeździł bojaźliwie, bez wiary w zwycięstwo i w efekcie nie odegrał w turnieju po ważniejszej roli zajmując z dorobkiem 4 pkt. odległą, 13 lokatę.

Na szczęście nie sprawił za wodu nasz drugi reprezentant — W. Załuski z Kolejarza Opole. Tylko w inauguracyjnym wyścigu po nieudanym starcie zdołał wyprzedzić zaledwie dwójkę konkurentów, a zwycięzca tego biegu Duńczyk K. Hansen był

już dla ambitnego Polaka nieosiągalny. Wychowanek trenera Z. Friedka następnie cztery zwycięstwa wywalczył atakując rywali w sposób urozmaicony. Zaskakiwał ich zwykle niekonwencjonalnym manewrem. Odniósł zwycięstwo w pełni zastępując i efektywne.

Ogromnym i miłym zaskoczeniem była świetna postawa Szwedów. Od czasów tragicznej śmierci T. Janssona w 1976 roku, sport żużlowy w kraju „Trzech Koron” przeżywał ciężkie chwile. W Gorzowie pojawiły się jednak pierwsze symptomy przełamania złej passy. Duńczyk — następca słynnego O. Olsena — nie zdołał wyprowadzić wywalczy awansu, ale pozostawił korzystne wrażenie. Pechowcem był K. Hansen, który po błędzie zawodnika Finlandii wpadł w ostatniej serii na zewnętrzną siatkę. Oszłołomni przykrą wywrotką w powtórcie już tylko statystował i zaprzepaścił szansę wywalczania paszportu do Anglii.

A oto czołowa ósemka turnieju: 1. W. Załuski (Polska), 14 pkt., 2. Z. Papp (Węgry) i 3. H. Wahlstrom (Szwecja) pobaj po 12 pkt., 4. L. Andersson (Szwecja) 11 pkt., 5. E. Rasmussen (Dania) i 6. R. Matousek (CSRS) obaj po 10 pkt., 7. K. Hansen (Dania) i 8. I. Marko (ZSRR) obaj po 9 pkt. (ip)

Na 40-lecie PL i Pomnik Matki - Polki

Niecodzienne mecze hokejowe

Niecodzienne mecze w hokeju na trawie odbyły się w sobotę i wczoraj w Rogowie. Reprezentacja Rogowa składająca się z zawodników 4 klubów: Grunwaldu i Pocztowca z Poznania, Pomorzana Toruń oraz miejscowego LKS dwa razy pokonała reprezentację Polski 2:1 (1:1) i 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rachwałski (Pocztowiec) w 10 min. z karnego oraz Mikina (Pomorzanie) w 58 min. z krótkiego rogu w sobotę oraz Z. Rachwałski w 34 min. A. Mikina z krótkiego rogu w 62 min. i J. Adamczyk (Grunwald) w 69 min. natomiast dla pokonanych: w sobotę A. Myśliwiec (AZS AWF Katowice) w 17 min. z krótkiego rogu oraz w niedzielę w 33 min. W. Łukaszewski (Pomorzanie).

Spotkania cieszyły się wielkim zainteresowaniem. Zorganizowano je dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej. Całkowity dochód ze sprzedaży biletów przeznaczono na konto Szpitala-Pomnika Matki Polki.

Obydwa mecze stały na nie złym poziomie i były bardzo emocjonujące, szczególnie fi-

nał niedzielny. Wygrane reprezentacji Rogowa, wielce zasłużonego dla polskiego hokeja na trawie, sprawdził. Dla kadrowiczów był to na pewno dobry sparringpartner przed czekającymi narodową drużynę w trzeciej dekadzie lipca meczami z RFN na terenie rywali oraz otwartym Turniejem Przyjaźni w drugiej połowie sierpnia w Moskwie.

We Wrocławiu odbyły się mecze Polska — RFN w hokeju na trawie juniorek. Pierwszy Polki przegrały 1:5 (1:3), a drugi niespodziewanie zremisowały z tą czołową reprezentacją europejską 2:2 (0:1).

Po zwycięstwie 1:0 z Budo wlanymi Łódź, Start Gniezno zajęli ostatecznie 5 miejsce w finałowym turnieju mistrzostw Polski juniorów w hokeju na trawie. Odbył się on w Toruniu. Mistrzem został Górnik Siemianowice. Kolejne miejsca zajęli: 2. Pomorzanie, 3. MLKS Gąsawa, 4. AZS AWF Katowice, 5. Start Gniezno, 6. Budowlani Łódź, 7. Piast Cieszyń. (ad)

Nagrody „fair play”

(PAP) Tradycyjnie już Polski Komitet Olimpijski oraz redakcja „Standardu Młodych” przeprowadziły doroczny plebiscyt na na-

grody „fair play”. Za rok ubiegły laureatami zostali: Józef Wojciechowski, uznany „dżentelmenem sportu” oraz Kamila Składanowska i Grzegorz Lato, którym przyznano „dyplomy honorowe fair play”.

W. Łazarek niemal na pewno nadal będzie trenerem Lecha

do spełnienia. Ostateczną decyzję podejmie prezydium klubu, które zberze się w sobotę.

To samo pytanie co prezesowi postawiliśmy wczoraj trenerowi W. Łazarkowi. Oto co powiedział: „Przystępując do rozmów o dalszej pracy w Lechu przedstawiłem działaczom kilka postulatów, których spełnienie jest niezbędne, by drużyna osiągnęła jeszcze wyższy poziom. Wszystkie postulaty szkoleniowo-organizacyjne wysunięte przeze mnie zostały przyjęte do realizacji. Teraz konieczne jest odniesienie sukcesu na arenie międzynarodowej. Jeżeli Lech nie przejdzie co najmniej dwóch rund w rozgrywkach o europejskie puchary, to nie wy-

brażam sobie dalszej pracy w poznańskim klubie”.

Kiedy rozmawialiśmy z trenerem omawiał on z kierownikiem drużyny — Mirosławem Jankowskim kwestię organizacji letnich zgrupowań (gdyby nie miał pewności, że nadal będzie prowadził drużynę, chyba by się planami szkoleniowymi mi nie zajmował). Zajęcia letnie w Lechu wznawiają już 5 lipca. Miejsca zgrupowań nie są jeszcze znane. W trakcie przygotowań — lechici grać będą mecze z zagranicznymi zespołami. W grę wchodzi wyjazd do Indonezji lub Szwecji. Pierwszy ligowy mecz kolejarze rozegrają na własnym boisku z Pogonią, następny zaś na wyjeździe z Legią Warszawa. (wil)

Międzynarodowe MP w strzelectwie

(PAP) Z udziałem ponad 100 zawodników odbywają się we Wrocławiu międzynarodowe mistrzostwa Polski w strzelectwie 300-calowym. Startują reprezentacje CSRS, NRD, ZSRR i Polski.

W konkurencji „Trap” seniorów, w których po 150 strzałach prowadzi Michail Jeremian (ZSRR) — 144 pkt. miejsca od 2 do 4 zajmują — Janusz Lato (Legia Warszawa), Andrzej Szymański (Wawel Kraków) i Piotr Stahl (Śląsk Wrocław) — po 142 pkt.

Wśród juniorów — w konkurencji „Trap” pierwsze miejsce zajmuje Roman Vacina (CSRS) — 143 pkt. przed Fredem Kołodzy (NRD) — 139 pkt. i Mariuszem Żabą (Śląsk Wrocław) — 136 pkt.

H. Miłoszewicz we Francji

Henryk Miłoszewicz, który miniony sezon może zaliczyć do najbardziej udanych w swojej długoletniej karierze piłkarskiej zdobywając z poznańskim Lechem mistrzostwo kraju i Puchar Polski postanowił zakończyć grę w Poznaniu.

Od nowego sezonu H. Miłoszewicz — jak poinformowało Polskie Radio — występować będzie we Francji, w drugoligowym klubie Havre Athletic Club. Zespół ten za jął w rozgrywkach II ligi francuskiej 3. miejsce i ma bardzo długą, liczącą już 112 lat historię. Lech otrzyma za Miłoszewicza 150 000 dolarów. (jz)

Dookoła Polski

T. Krawczyk nadal liderem

(PAP) Czwartym etapem kolarskiego wyścigu Dookoła Polski z Gorlic do Leska (162 km) wygrał Janusz Bieniek (LZS 2) przed Tadeuszem Krawczykiem (Polska) i Andrzejem Mierzejewskim (Polska). Na mecie etapu 18-osobowa czołówka uzyskała ponad 20 sek. przewagi nad peletonem. Liderem wyścigu jest nadal Tadeusz Krawczyk, na drugie miejsce awansował Andrzej Mierzejewski. Ryś szard Szurkowski utracił pozycję wicelidera przyjeżdżając na metę w zasadniczej grupie.

O Puchar Intertoto

(PAP) W meczu o Puchar Intertoto piłkarze GKS Katowice pokonali Swarowski Innsbruck (Austria) 2:1 (1:0). Bramki dla GKS — Biegun (8 i 67 min.), a dla Austriaków — Gretschnig (66 min.).

Piłkarze Górnika Zabrze przegrali swój pierwszy mecz w Pucharze Intertoto z FC Magdeburg 1:2 (1:0). Drużyny te występują w grupie piątej.

Zwycięstwo szachistów ZSRR

(PAP) Po raz drugi w historii sportu szachowego odbył się mecz ZSRR — „Reszta Świata”. I tym razem, w Londynie, wygrali radzieccy szachiści 21:19. Poprzedni mecz, rozegrany w 1970 r. w Belgardzie, zakończył się zwycięstwem radzieckich szachistów 20,5:19,5.

Szóste miejsce młodych koszykarek

(PAP) 6 miejsce zajęły polskie koszykarki na międzynarodowym turnieju juniorek do lat 18 w Moskwie. W meczu o 1 miejsce Bułgaria wygrała z ZSRR 82:62. Końcowa kolejność: 1. Bułgaria, 2. ZSRR I, 3. ZSRR II, 4. Kuba, 5. CSRS, 6. Polska, 7. KRLD, 8. Węgry i 9. Rumunia.

7,5 mln dolarów za D. Maradonę

(PAP) Diego Maradona, słynny argentyński piłkarz występujący dotychczas w barwach Barcelony w nadchodzącym sezonie grać będzie we włoskim klubie Napoli. Wiadomość o podpisaniu kontraktu między Maradoną i klubem z Neapolu podał w Barcelonie prezydent Napoli Antonio Juliano. Barcelona otrzymała za sławnego Argentyńczy-

Dzisiaj w Gnieźnie

Polskie siatkarki grają z Włoszkami

Gnieźnianie będą dzisiaj świadkami międzypaństwowego meczu siatkówki kobiet pomiędzy Polską i Włochami. To interesujące widowisko rozpocznie się o godz. 17.30 w sali GOSTiW przy ul. Paczkowskiego.

Obie reprezentacje żeńskie nie należą wprawdzie w przeciwnieństwie do mężczyzn do choćby europejskiej czołówki, lecz w Gnieźnie nieczęsto ma okazję być gospodarzem międzynarodowych meczów, więc liczyć się należy z dużym zainteresowaniem, gdyż siatkówki w takim wydaniu tam jeszcze nie oglądano.

Włoszki odbywające tournée po Polsce rozegrały z naszymi reprezentantkami dotychczas dwa mecze — oba przegrywając. W drugim z nich, w Olsztynie uległy Polkom po bardzo emocjonującym spotkaniu tylko 2:3 (15:13, 4:15, 15:11, 3:15, 9:15). (leg)

F. Beckenbauer zastąpi J. Derwalla

(PAP) Franz Beckenbauer, były kapitan piłkarskiej reprezentacji RFN, mający na swym koncie 103 występy w narodowej jedenastce został dyrektorem technicznym narodowej drużyny.

W wywiadzie telewizyjnym Beckenbauer powiedział: „Chcę podjąć się tego zadania we współpracy z Horstem Koeppelem. Nasz kontrakt nie dotyczy tylko najbliższych spotkań reprezentacji, ale również eliminacji i ewentualnie fazy finałowej Mundialu 1986 w Meksyku”.

Od kilku dni kibice dyskutują tylko o jednej sprawie — czy trener piłkarzy Lecha — Wojciech Łazarek pozostanie w kolejowym klubie. Przez długi okres na ten temat nie można było powiedzieć nic konkretnego. Dzisiaj jednak niemal ze stuprocentową pewnością stwierdzić można, że trener W. Łazarek pozostanie w Lechu.

Wiceprezes Lecha do spraw piłki nożnej — Hilary Nowak zapytany wczoraj o wyniki rozmów zarządu klubu z trenerem odpowiedział: „Ostateczna decyzja zapadnie w sobotę. Rozmowy są jednak bardzo trudne. My jako zarząd nie możemy kierować się sympatiami ani tym, co było w przeszłości. Mistrzostwo kraju, Puchar Polski, to już zamknięta karta. Przed nami nowe cele i na ich realizacji musimy skupić swoją uwagę. Trener wysunął wiele postulatów, z których część jest bardzo trudna